



# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Warto walczyć  
o polskość  
| s. 5



Z wizytą  
w »małej Polsce«  
| s. 6



To jest tylko  
rock'n'roll  
| s. 7



## Trzyniec: Będą dwujęzyczne tablice

**WYDARZENIE:** Na zaproszenie burmistrz Věry Palkovskiej przybyła w miniony czwartek do Trzyńca konsul Anna Olszewska. – Powód naszego spotkania jest oczywisty – stosunki polsko-czeskie, które są i zapewne będą dobre – my tylko musimy się zastanowić nad tym, co zrobić, by były jak najlepsze – wyjaśniła burmistrz Trzyńca. Po spotkaniu dziennikarzom udzielono oficjalnych informacji dotyczących podwójnego nazewnictwa w mieście.



Fot. WITOLD BIERNAT

W trzyńieckim magistracie. Siedzą od prawej: burmistrz Věra Palkovská, ks. Bogusław Kokotek, konsul Anna Olszewska oraz bp Stanisław Pięta.

Tematem czwartkowej rozmowy, w której obok pań burmistrz i konsul wzięli udział także ks. Bogusław Kokotek, przewodniczący trzyńieckiej Komisji ds. Mniejszości Narodowych, oraz bp Stanisław Pięta (kończy posługę na stanowisku biskupa Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W.), były kultura i tradycja, poruszone problematykę zbliżającego się Festiwalu PZKO, który zostanie włączony do obchodów 80-lecia nadania Trzyńcowi praw miejskich. Mówiono także o działalności polskiej szkoły w Trzyńcu oraz o przyszłości czesko-polskich stosunków w Trzyńcu.

Ostatnie spotkanie nie było pierwszą wizytą konsul Olszewskiej w Trzyńcu. Obie panie bardzo mile wspominają okres sprzed kilku lat. – Moja praca w czasie 11-miesięcznego urzędowania w ostrawskim konsulacie była związana także z tym miastem. Brałam udział w spotkaniach kulturalnych, ale także roboczych, dotyczących szkół i rozwiązywania różnych problemów. Cieszę się, że mogę tutaj powrócić – przyznała Anna Olszewska.

– Problemy, o których rozmawialiśmy z panią konsul dotychczas, nazywałabym problemami wirtualnymi. Wyjaśniliśmy sobie, że czesko-polskie stosunki są bardzo dobre, doszło jedynie do pewnych szumów, dezinformacji, które rzuciły złe światło na

nasze relacje – wyjaśniała burmistrz Palkovská.

Zadowolona z objęcia przez Annę Olszewską ostrawskiej placówki dyplomatycznej nie krył także Bogusław Kokotek: – Jest pani obeznana z tutejszym regionem, więc nie będzie pani miała trudności z rozwiązywaniem problemów, o ile jakiegokolwiek zaistnieją. Kokotek odniósł się także do sporów, do których dochodziło w Trzyńcu w czasie ubiegłej kadencji Rady Miasta i KMN. – Warto się zawsze dobrze zastanowić nad tym, co i jak chcemy na temat kogoś powiedzieć, napisać, co mu zarzucić. Wówczas zapewne nie dojdzie do takich przypadków, które miały miejsce w poprzedniej kadencji. Jako obywatel Trzyńca bardzo ubolewam, że do takich nieporozumień dochodziło i wierzę, że także z pomocą konsulatu uda nam się w przyszłości uniknąć podobnych sytuacji – wyraził nadzieję przewodniczący komisji.

Zapytana o konkretne sprawy, które będą poruszane w rozmowach Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie z trzyńieckim ratuszem, Olszewska odpowiedziała, że jest na razie na samym początku swojej kadencji, stąd nie może podać żadnych konkretnych planów. – Dzisiaj mówiliśmy tylko o ogólnej współpracy, o naszych punktach widzenia. Wiemy mniej więcej, co będzie się działo przez najbliższe 2-3 miesiące.

Na konkrety przyjdzie jeszcze czas – zapewniała.

I jak się okazało, konkrety pojawiły się już na zakończenie kameralnej konferencji prasowej. Najpierw Věra Palkovská odniosła się do Spisu Powszecznego 2011, zachęcając, by w czasie wypełniania ankiet mieszkańcy przyznali się do tego, co naprawdę czują. – Żyjemy w czasach, w których deklarując swą narodowość i wyznanie nie musimy się niczego ani nikogo obawiać – stwierdziła. Natomiast w odpowiedzi na pytanie, czy w trakcie decydowania o ewentualnym podwójnym nazewnictwie w Trzyńcu będą brane pod uwagę wyniki tegorocznego Spisu, czy też tego sprzed 10 lat, Bogusław Kokotek odpowiedział, iż pierwsze decyzje już zapadły. – Dziś mogę już poinformować, że

tablice powitalne są w fazie dokończenia. Czekają nas jeszcze zdobywanie różnych pozwoleń, zakładamy jednak, że staną one jeszcze w tym roku. Drugą fazę stanowią tablice wjazdowe i wyjazdowe w mieście. Były one tematem obrad Komisji ds. Mniejszości Narodowych, wczoraj wnioski o ich wprowadzenie zostały przegłosowane – powiedział Kokotek.

– Zdecydowano się na wariant kompromisowy – to oznacza, że dwujęzyczne nazewnictwo wprowadzone zostanie na tablicach wjazdowych i wyjazdowych, zaś nazwy ulic pozostaną jednojęzyczne. O decyzji tej powiadomieni zostaną radni miasta na najbliższym posiedzeniu, które odbędzie się 19 kwietnia – uzupełniła Věra Palkovská.

WITOLD BIERNAT

## ZDARZYŁO SIĘ

### ZE ŻMUDZI I WARSZAWY NAD OLŻĘ

Z krótką, dwudniową wizytą przyjechał wczoraj na Zaolzie litewski dziennikarz Eldoradas Butrimas, korespondent ukazującego się w Wilnie dziennika „Lietuvos Rytas”. Nazwisko niby znane, chociażby z kart „Potopu”, gdzie aż roi się od szlachty z mieszkającego na Żmudzi z rodu Butrymów, walczącej przeciwko Szwedom wraz z Michałem Wołodyjowskim i Onufrym Zagłobą. Jak się jednak okazało, Eldoradas Butrimas nie jest Polakiem, lecz rodowitym Litwinem. – Ale pochodzę ze Żmudzi – zapewnił nam litewski dziennikarz po spotkaniu z prezesem Kongresu Polaków, Józefem Szymeczkiem.

– Przyjechałem na Zaolzie, żeby na miejscu przekonać się, jak wygląda sytuacja mniejszości polskiej w Republice Czeskiej, zwłaszcza nad Olżą, gdzie Polaków mieszka najwięcej – wyjaśnił nam Eldoradas Butrimas. – Bo na przykład Waldemar Tomaszewski, polski eurodeputowany z Litwy, który gościł już u was kilkakrotnie, mówi, że właśnie Polakom żyjącym poza granicami Polski żyje się najlepiej właśnie w Republice Czeskiej. I muszę przyznać, że to dla mnie ciekawe doświadczenie.

Gość z Litwy spotkał się wczoraj m.in. z prezesem Józefem Szymeczkiem, zawitał też do Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie. – Interesują mnie bowiem, w związku z przyjętą w czwartek przez litewski parlament nową ustawą o szkolnictwie, przede wszystkim sprawy polskiego szkolnictwa na Zaolziu – poinformował nas Eldoradas Butrimas.

Krótką rozmowę z Eldoradasem Butrimasem, a także tekst o nowej ustawie oświatowej na Litwie, zamieszczamy na stronie 4. (kor)

## POGODA

sobota  
niedziela



dzień: 3 do 7 °C  
noc: 3 do -1 °C  
wiatr: 3-7 m/s

poniedziałek



dzień: 5 do 9 °C  
noc: 0 do -4 °C  
wiatr: 2-6 m/s

REKLAMA

**Sportovní areál VENDRYNĚ**  
Vitality Slezsko

Spodziewasz się gości, a nie zamierzasz spędzać czasu w kuchni?

**NO TO NIE ZWLEKAJ**  
i  
**wspaniałe jedzenie**  
zamów u nas!

**ZAMAWIAJ z 7-dniowym WYPRZEDZENIEM!**

Zamówienia i bliźsze informacje:  
p.SZKUCIK **WIĘCEJ**  
+420 733 184 406 znajdziesz na [www.VITALITYSLEZSKO.cz](http://www.VITALITYSLEZSKO.cz)

Co oferujemy:	
Pieczona szynka	160,- / 1 kg
Pieczony indyk	170,- / 1 kg
Golonka po wiejsku	130,- / 1 ks
Pieczona golonka	100,- / 1 ks
Kurczak z grilla	100,- / 1 kg





## KRÓTKO

ZA SPALARNIĄ,  
PRZECIWIW  
MEMORANDUM

**HAWIERZÓW (wib)** – O planach budowy regionalnej spalarni odpadów rozmawiali przy okrągłym stole przedstawiciele ugrupowań politycznych wchodzących w skład Rady Miasta oraz przedstawiciele stowarzyszenia „Obywateli przeciw spalarni”. – Projekt budowy poparty został przez sześciu z siedmiu przedstawicieli ugrupowań politycznych, wniesiono jednak mnóstwo uwag, dotyczących w głównej mierze kwestii technologicznych – wyjaśnił prezydent Zdeněk Osmanczyk. Gotowość do zmiany decyzji w razie spełnienia przez inwestora kilku warunków wyrazili także przedstawiciele stowarzyszenia obywatelskiego. Ze stanowczym sprzeciwem spotkało się jednak memorandum, podpisane przez władze Karwiny i województwa. – Uważam za niedopuszczalne faworyzowanie jednego z akcjonariuszy spółki KIC Odpady. Będę o tym dyskutował z wicehetmanem Miroslavem Novákiem – zapewnił Osmanczyk.

\* \* \*

BĘDĄ NOWE  
CHODNIKI

**BYSTRZYCA (kor)** – Mieszkańcy wioski narzekają na brak chodników dla pieszych. Nie ma prawie tygodnia, żeby ktoś z bystrzyczan nie interweniował w tej sprawie w Urzędzie Gminy. Nic dziwnego: ruch na drogach jest duży, brawura niektórych kierowców jeszcze większa, stąd piesi obawiają się o swoje bezpieczeństwo. Dlatego władze wioski przygotowują się do budowy nowych chodników. Jeden z nich powinien powstać wzdłuż drogi prowadzącej z Bystrzycy w kierunku Milikowa i Koszarzysk, drugi zaś przy drodze z centrum wsi przez Szukubnię do skrzyżowania Suchy-Pasieki. Na razie przygotowano dokumentację projektową, obecnie zaś władze wioski zaczęły szukać pieniędzy na zrealizowanie całego projektu.

\* \* \*

## APEL BISKUPA

**REGION (kor)** – Biskup Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W., ks. dr Stanisław Pięta, wyzwał zaolziańskich ewangelików, by w formularzach Spisu Powszechnego wypełnili rubrykę „wyznanie”, wpisując do niej nazwę ŚKEAW. – Wypełnienie tej pozycji nie jest obowiązkowe, w praktyce jednak uzyskane w ten sposób dane statystyczne mają wpływ na finansowanie i wsparcie Kościoła przez państwo – podkreślił bp Pięta.

## CYTAT DNIA

– Przy kolejnych wyborach chyba trzeba będzie robić dyktando – tak na konferencji prasowej prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński odniósł się do wpadki prezydenta Bronisława Komorowskiego, który, składając wyrazy współczucia narodowi japońskiemu, popełnił w zapisie dwa błędy ortograficzne. Jeden z dziennikarzy przypomniał jednak prezesowi PiS, że sam kiedyś popełnił błąd, pisząc słowo „obiad” przez „t” na końcu. – Tym bardziej sądzę, że trzeba dyktando – odpowiedział Jarosław Kaczyński. **(kor)**

## DOTACJE NA KULTURĘ MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH ROZDANE

## Ponad dwa miliony dla Polaków

Na stronach internetowych czeskiego Ministerstwa Kultury pojawił się spis projektów, które zostaną dofinansowane z puli wydzielonej z budżetu resortu na działalność kulturalną mniejszości narodowych. Komisja opiniująca wnioski o dotacje oceniła ogólnie 87 projektów z oczekiwaną wysokością dotacji 20 135 632 koron. Mając do podziału kwotę 8 524 000 koron członkowie komisji zaopiniowali pozytywnie 66 projektów, wnioskując dotację w wysokości 7 949 000 koron. Dotacje zostały już zatwierdzone przez wiceministra kultury Annę Matouškovą, dokument o ich przyznaniu podpisał też minister kultury Jiří Besser.

– Jeżeli chodzi o projekty polskiej mniejszości, wynik jest dla nas bardzo pozytywny – mówi Dariusz Branny, członek Rady Kongresu Polaków, który w komisji dotacyjnej Ministerstwa Kultury reprezentuje polską mniejszość. – Chociaż nie wszystkie projekty zawierały

wszystkie wymagane przez ministerstwo informacje, udało się przeformować poparcie dla wszystkich polskich projektów. A jakie błędy popełniały polskie stowarzyszenia obywatelskie? Przede wszystkim często niedokładnie uzasadniano pozycje w budżecie. A wręcz niewskazane jest kopiowanie projektów z lat minionych, bo wtedy zdarza się najwięcej kiksów.

Szesnaście projektów złożonych przez organizacje polskiej mniejszości uzyskało dotacje w wysokości 2,150 miliona koron. Jeśli chodzi o projekty innych mniejszości, to Bułgarzy otrzymali 406 tys. koron, Chorwaci – 384 tys., Węgrzy – 838 tys., Niemcy – 390 tys., Romowie (w tym uwzględniono Świątowy Festiwal Romów Khamoro) – 1,160 mln, Rusini – 33 tys., Rosjanie – 192 tys., Grecy – 640 tys., Słowacy – 681 tys., Serbowie – 58 tys., Ukraińcy – 570 tys. koron. Na projekty multietniczne stowarzyszeń obywatelskich przyznano 407 tys. koron.

– Najbardziej cieszyć się z przyznania dużego wsparcia finansowego dla Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, udało się bowiem przeformować dotację w wysokości 990 tys. koron (przed rokiem było to zaledwie 644 tys. koron) na działalność kulturalno-oświatowo-dokumentacyjną oraz Festiwal PZKO 2011 – podkreśla Dariusz Branny.

Jeżeli chodzi o kolejne projekty polskiej mniejszości narodowej, dotacje otrzymały na przykład: Kongres Polaków na Ośrodek Dokumentacyjny i całoroczny projekt Tacy Jesteśmy 2011 (579 tys. koron), Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica” na działalność chórów, kapel i form teatralnych (140 tys. koron), Zespół Folklorystyczny „Górole” na Międzynarodowy Przegląd Kapel i Zespołów Folklorystycznych (75 tys.), Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki na Wystawę Polskiej Książki i projekt „Ja czytam tobie, a ty mnie” (61 tys.). Macierz Szkolna może liczyć na do-

finansowanie 12. Festiwalu Piosenki Dziecięcej (60 tys.), Stowarzyszenie „Collegium Canticorum” otrzymało 60 tys. koron, trzyniecki chór „Hutnik” 58 tys., Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne – 57 tys., Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej na Dni Kultury Studenckiej oraz projekt Independent.pl – 54 tys., a Polskie Stowarzyszenie Artystów Plastyków na wystawę ekslibrisów Wojciecha Jakubowskiego 16 tys. koron.

– Wspomnę jeszcze o dwóch projektach, które złożyły w ministerstwie zaolziańskie organizacje i instytucje. Matice Slezská otrzymała dotację w wysokości 54 tys. koron na 42. edycję festiwalu folklorystycznego „Slezské dny”, zaś Dom Kultury Miasta Orłowej 40 tys. koron na V Festiwal Kultur Mniejszości Narodowych – dodał Dariusz Branny.

Szczegółowe informacje na temat dotacji można uzyskać na stronach internetowych resortu kultury: [www.mkcr.cz](http://www.mkcr.cz).

**(kor)**

## Bystrzyckie drogi do remontu

Remont dróg gminnych był jednym z głównych tematów wtorkowej sesji bystrzyckiego Zarządu Gminy. Jak jednak podkreśla zastępca wójta Bystrzycy, Roman Wróbel, nie chodzi o typowe łatanie dziur i usuwanie szkód, jakie spowodowała tegorocz-

na ostra zima. – Musimy przygotować przetarg na wykonawcę projektu związanego z usuwaniem szkód, jakie wyrządziła w naszej wiosce ubiegłoroczna powódź – wyjaśnia wicewójt Wróbel.

A ubiegłoroczne ulewne deszcze

zniszczyły w maju 2010 roku wiele bystrzyckich dróg i sama gmina nie byłaby w stanie pokryć kosztów ich remontu. Dlatego władze wioski zwróciły się o pomoc do Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie. – Nasz projekt został zaakceptowany i Rada

Województwa przyznała nam dotację. Dzięki temu od kwietnia do czerwca będziemy mogli przeprowadzić remont dróg: Nydeckiej, Do Wawreczki oraz starej drogi do Pasiek. To dla nas ogromna pomoc – dodał Wróbel. **(kor)**

## Kto na studia do Polski?

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie poinformował nas o rozpoczęciu rekrutacji kandydatów na studia na uczelniach wyższych w Polsce. Jak już wcześniej powiedział nam wiceprezes Kongresu Polaków i szef jego Komisji Szkolnej, Tadeusz Wantuła, miejsc dla młodych Polaków z Republiki Czeskiej powinno być, podobnie jak w ubiegłych latach, 25.

Konsul generalna Anna Olszew-

ska dołączyła do swojego e-maila komplet dokumentów dotyczących możliwości podjęcia w Polsce studiów ze stypendium ministerialnym. Chodzi m.in. o spis kierunków, na które mogą się zgłaszać kandydaci na studia, przedmiotów, z jakich przeprowadzone będą sprawdziany testowe, a także informację o trybie przeprowadzania postępowania kwalifikacyjnego. Ważne są też informacje na temat tego, iż o studia

w Polsce mogą się ponownie ubiegać wyłącznie osoby narodowości polskiej, nie posiadające polskiego obywatelstwa, oraz informacje o zasadach wypłacania stypendium Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak dowiedzieliśmy się w Kancelarii Kongresu Polaków, zgłoszenia kandydatów na studia na uczelniach wyższych w Polsce będą przyjmowane do 8 kwietnia (piątek). Wszelkie potrzebne informacje na temat

studiów i postępowania kwalifikacyjnego będzie można znaleźć na stronach internetowych Kongresu: [www.polonica.cz](http://www.polonica.cz). Tam też kandydaci znajdą w najbliższych dniach dokładne terminy rozmów kwalifikacyjnych oraz egzaminów wstępnych. Wiadomo już jednak, że egzaminy powinny odbyć się w ostatnim tygodniu kwietnia w auli Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie. **(kor)**

## »Bieda zupa« na ministerialnej liście

„Chuda jewa” i „kwaki” to kolejne produkty ze Śląska Cieszyńskiego, które zostały wpisane na Listę Produktów Regionalnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. „Chuda jewa” to „bieda zupa”, jakich pełno było w rejonach podgórskich, dziś już nieco zapomniana.

– Dziś rzadko ją gotujemy. Wolimy grzybową czy koperkową, jak chcemy mieć postną zupę. Pamiętam tymczasem, że w czasie dzieciństwa „chuda jewa” królowała w czasie postu. Jadaliśmy ją praktycznie co drugi dzień – mówi Irena Bączek, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Łączce.

Jak powstaje zupa wpisana na ministerialną listę? – To bardzo prosta zupa. Zagotowujemy wodę z dodatkiem kminku i czosnku. Na talerz dajemy chleb, także przysmażony, mogą też być okruszki. I ten chleb następnie trzeba zalać tym wywarem. To rzeczywiście najbiedniejsza zupa,

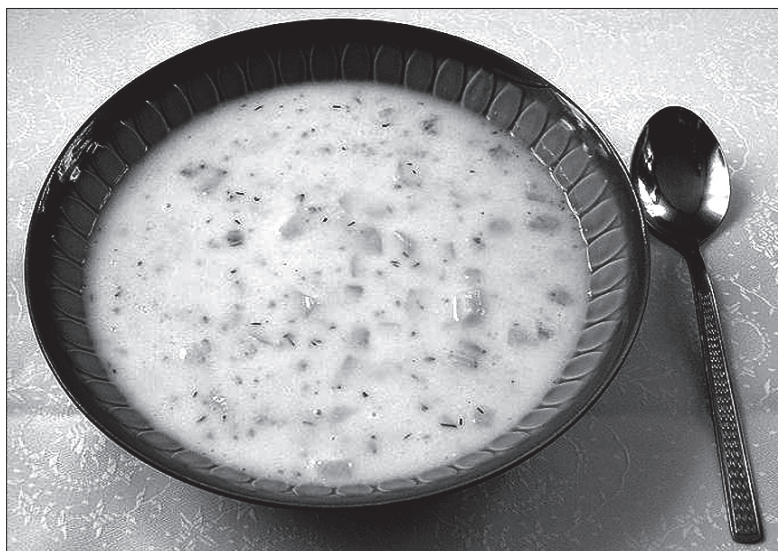
jaka w ogóle może istnieć – dodaje Irena Bączek.

Z kolei portal [www.ox.pl](http://www.ox.pl) podaje, że „chuda jewa” występuje w dwóch wersjach – z chlebem i ziemniaka-

mi. – Na początku należy ugotować wodę z rozgniecionymi ząbkami czosnku, solą i cebulą. Na koniec dodaje się podsmażony, wędzony boczek pokrojony w kostkę. Zupę

można dodatkowo zagęścić kwaśnym mlekiem, maślanką, serwatką i mąką, a na koniec posypać posiekanym koperkiem – czytamy w portalu.

O wpis na Listę Produktów Regionalnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie jest łatwo. Prawo do umieszczenia przysmaku charakterystycznym potrawom, o co najmniej 25-letniej tradycji wytwarzania. Konieczne jest także użycie tradycyjnych składników. Województwo śląskie jest liderem pod tym względem. Jako pierwsze przekroczyło barierę 100 produktów, dziś jest ich 113. Wśród produktów mlecznych są to między innymi śląska kiszka, redykołka, żętyca, bryndza żywiecka, ser wołoski wędzony, wśród potraw z warzyw i owoców marmelada z dyni po cieszyńsku, cieszyńskie pieczaki, a z wyrobów piekarniczych i cukierniczych krepliki, weselny kołacz cieszyński czy ciastka ze szyrek. **(wot)**



„Chuda jewa” nie jest już tak popularna jak dawniej.

Fot. [www.ox.pl](http://www.ox.pl)



## 100 LAT TEMU PRASA NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM DONOSIŁA

## O polskiej edukacji

„Pod przewodnictwem p. prezydenta krajowego (hr. Coudenhove'a) odbyła się w Opawie konferencja delegatów z czeskiej i polskiej strony, aby ugodowo załatwić z jednej strony objęcie szkół czeskich w Rychwałdzie, z drugiej zaś strony objęcie szkół polskich w Pol. Ostrawie, Pietwałdzie i Dziećmorowicach – donosił „Głos Ludu Śląskiego” (4. 3. 1911).

Podczas spotkania czeską stronę reprezentowali przedstawiciele Dziećmorowic, Pietwałdu i Polskiej Ostrawy, a także dr Šamal z Pragi w imieniu „Matice Osveta Lidove” oraz dr Kordač z Cieszyna w imieniu czeskiej rady narodowej. Natomiast skład delegacji polskiej, jak donosiła gazeta „otwierał burmistrz Rychwałdu p. Janeczko, burmistrz, p. poseł dr Kunicki i p. Friedel z Frysztatu, oraz ks. Fr. Michejda, p. Jana Kotas i p. St. Marcinek z „Macierzy szkolnej”. Oprócz tego brali udział w konferencji

p. starosta Bobowski, p. starosta Jeleń, p. radca Chmel jako referent szkolny oraz p. Pohl, imieniem wydziału krajowego”.

Celem spotkania było załatwienie nieporozumień (delikatnie mówiąc) pomiędzy Polakami a Czechami dotyczących edukacji na Śląsku Austriackim. Obrady otworzył Coudenhove, który – na co zwróciła uwagę „Gwiazdka Cieszyńska” (8. 3. 1911) – „wyraził nadzieję, że wszyscy delegaci przybyli z myślą przyłożenia ręki do pokojowego załatwienia sporów w dziedzinie szkolnictwa. Spory te przynoszą największą krzywdę dziatwie, która albo jest pozbawiona możliwości pobierania nauki w języku macierzyńskim, albo też pobiera ją w szkołach prywatnych, niezawsze odpowiadających swemu celowi”.

„Pierwszy z delegatów przemówił reprezentant „Maticy” dr Šamal, który zwrócił się z

gorącym apelem do delegatów polskich o przyjęcie wyciągniętej do zgody ręki. Mówca jest stanowczo przeciwny zabieraniu i ściąganiu polskich dzieci do czeskich szkół. Imieniem Polaków oświadczył p. pastor Fr. Michejda, że Polacy nie usuwali się nigdy i nie usuwają teraz od zawarcia sprawiedliwej ugody. Owszem pragnęliby, aby pokój nastąpił nie tylko między dwoma, lecz między wszystkimi trzema narodowościami na Śląsku – relacjonowała „Gwiazdka”.

Zebrani zgodzili się co do tego, że „1. szkoła dla mniejszości narodowych ma powstać wszędzie, gdzie stwierdzone zostaną ustawowe warunki, 2. obowiązkiem gminy jest urządzić szkołę dla mniejszości narodowej, 3. uczestnicy konferencji zobowiązują się zasady te popierać. Zdaniem „Dziennika Cieszyńskiego” (3. 3. 1911) praktycznym rezultatem konferen-

cy będzie prawdopodobnie przejście na koszt kraju szkół „Macierzy” w Ostrawie Polskiej, Pietwałdzie i Dziećmorowicach, tudzież szkół czeskich w Rychwałdzie”.

A „Głos” ze swej strony ironicznie zauważał, że „delegaci nibyto czeszy z Dziećmorowic i z Pietwałdu, którzy z wyjątkiem jednej osoby po czesku nie umieli. Kiedy burmistrz z Pietwałdu, p. Piegrzym, chłopisko nieumiejące nic po czesku, wypowiadał swoje i w ogóle delegatów stanowisko, wówczas p. prezydent zapytuje się ks. Michejdy: „Spricht er polnisch oder böhmisch?” („Czy on mówi po polsku, czy po czesku?”), na co ks. Michejda oczywiście odpowiedział, że mówi po polsku, przyczem zwrócił się do siedzącego naprzeciw dra Šamala słowami: „Niechaj Pan zresztą swoje zdanie powie”. Dr Šamal jednak uśmiechnął się i nie odpowiedział ani słowa. (mmx)

## felieton



## ZAPRZEPASZCZANIE DZIEDZICTWA...

TOMASZ WOLFF, wolff@glosludu.cz

Za kilka dni w Wiśle skończy się pewna epoka. Epoka kolei żelaznej. Wraz z nowym rozkładem jazdy do beskidzkiej miejscowości nie będzie przyjeżdżał ani jeden pociąg. Dopiero od 30 kwietnia w soboty, niedzielę i święta pojawi się jeden skład w rozkładzie. Jakże nie dziękować kolei, że jest taka łaskawa. To w praktyce oznacza likwidację kolejnej linii kolejowej w polskiej części Śląska Cieszyńskiego – Skoczów – Wisła Głębcze. Jeżeli dodamy do tego, zawieszono kursowanie pociągów na trasie Cieszyn – Bielsko-Biała przed kilku laty, to mamy pełen obraz nędzy na polskiej kolei. Na początku tego tygodnia władze Skoczowa, Ustronia i Wisły wystosowały do prezesa Zarządu Przewozów Regionalnych, jednej ze spółek wożących pasażerów, list protestacyjny. Samorządowcy napisali w nim: „Potężna baza obiektów uzdrowiskowych, wczasowych oraz obiektów sportów zimowych, spełniających standardy FIS, stwarzają warunki do rozgrywania imprez również najwyższej rangi. Niedostatek infrastruktury drogowej i stale rosnąca liczba samochodów

nie zapewniają w pełni obsługi dziesiątkom tysięcy osób przemieszczających się codziennie przez nasze miejscowości”. Słowa te brzmią jak głos wołającego na puszczy.

W materiałach do monografii Wisły – „Od wsi do uzdrowiska.

Dziedzictwo architektoniczne Wisły” Dominik Konarzewski i Michał Kawulok napisali, że w XIX wieku Wisła była odcięta od komunikacji kolejowej, co skutecznie hamowało rozwój letniego ruchu turystycznego. Autorzy zwracają uwagę, że

pozbawiona transportu kolejowego Wisła nie mogła przez długi czas rozwinąć się na większą skalę jako letnisko czy stacja klimatyczna. Dziś, kiedy Wisła jest jedną z najchętniej odwiedzanych miejscowości w Beskidach (nie ukrywajmy – duże

zasługi położył w tej materii Adam Małysz), kończy się epoka kolei żelaznej, a turyści będą pozbawieni jednego ze środków transportu. Osobiście wątpię, żeby Małgorzata Kuczevska-Łaska, na ręce której został skierowany protest, wiedziała, w jakich bólach rodziła się linia do wiślańskich Głębic, ile wymagała wyrzeczeń, ile potu wylano układając tory czy budując kolejne mostki na wzniesieniach. Pewnie nigdy nie widziała monumentalnego wiaduktu, tuż przed końcową stacją w Głębcach, wzniesionego w latach 30. poprzedniego stulecia. Nie ma się co dziwić. Bardziej zajęta jest wiecznym liczeniem. Czy pięciu pasażerów to za dużo za mało? Czy jeden wagon wystarczy? Czy wsiadanie do wagonów przez okna uczyni dopuszczalnym?

Z perspektywy czasu chyba dobrze się stało, że śmiałych pomysłów przedłużenia linii z Głębic do Zwardonia, tuż przy granicy ze Słowacją, nie udało się wcielić w życie. Bo wtedy dziś jeszcze bardziej żałowalibyśmy, że dziedzictwo naszych przodków zostało zaprzepaszczone.



Wiadukt kolejowy w Wiśle-Głębcach.

## NA KŁOPOTY Z POLSZCZYZNĄ:

## Ciekawe... »derby«

Anglicyzm to zapożyczenie z języka angielskiego. Obecnie zapożyczenia z angielskiego funkcjonują właściwie we wszystkich dziedzinach naszego życia, w takich jak np. technika, internet (notebook, serwer, e-mail, czat, webmaster... itd.), ekonomia i handel (biznes, leasing, monitorować, broker itp.), wyżywieniu (popcorn, drink, fast food... itd.) czy np. w sporcie (team, golkeeper, coach, sparing czy derby...). Właśnie o tym ostatnim wyrazie chciałbym dziś co nieco napisać. Rzecz jasna nie podałbym wszystkich dziedzin, w których na stałe weszły już wyrazy angielskiego pochodzenia, ale o tym może innym razem. A więc wracając do rzeczownika „derby”...

Jak podaje „Wielki Słownik Prawnej Polszczyzny” pod red. An-

drzeja Markowskiego, „derby to 1. największa, klasyczna, doroczna gonitwa konna dla trzylatków: »Zwycięzcą tegorocznego derby został Aramis«. 2. mecz dwóch drużyn z tego samego regionu, traktowany prestiżowo jako rywalizacja o pierwszeństwo: »Zwycięzcą derbów Śląska został Górnik«, rzadziej »Zwycięzcą śląskiego derby został Górnik«...”.

Profesor Jan Miodek w „Słowniku Ojczyzny Polszczyzny” pisze: „...w tekstach sportowych od dawna pojawiają się konstrukcje typu: »zostaną rozegrane dolnośląskie derby bokserskie Polonia Świdnica – Gwardia Wrocław«, »być może były to ostatnie derby piłkarskie Wrocławia«, »w derbach Krakowa lepsza okazała się Wisła«, »górnos Śląskim derbom Ruch – Górnik zawsze towarzyszą

wielkie emocje«. Derby funkcjonują w polszczyźnie jako forma liczby mnogiej (derbom, w derbach), pozostająca w związkach składniowych także z postaciami pluralnymi (zostaną rozegrane, były). Tymczasem większość słowników podaje, że jest to nieodmienny rzeczownik rodzaju nijakiego (jak np. rugby), a i coraz częściej spotkać można w gazetach zdania typu „ostatnie derby warszawskie było interesujące”...

Jak wspomniano wyżej, słowniki na ogół podają, że wyraz „derby” jest nieodmienny. Mówimy więc: „ostatnie derby ostrawskie”, „ostatniego derby ostrawskiego” itd. Jednak czasami możemy się także spotkać z odmianą „derby” w liczbie mnogiej (podobnie jak dyby) – „niejedne derby”, „niejednych derbów” czy

„krakowskie derby”, „krakowskich derbów”, „krakowskim derbom” itd. I nic w tym złego. Polszczyzna jest językiem fleksyjnym.

Zresztą prof. J. Miodek pisze także, że „...Jako stary kibic, i to przede wszystkim gier zespołowych – z piłką nożną na czele, przyzwyczajony jestem do zaadaptowanej postaci słowa derby, czyli traktowanej pluralnie (jak np. dyby) i odmiennie (derbom, derbami, w derbach – jak dybom, dybami, w dybach). Taki stan gramatyczny panuje w języku sportowym od kilkadziesiąt lat i już dawno powinien być usankcjonowany w słownikach. By całkowicie nie zrywać z tradycją, dopuściłbym użycie singularne (w liczbie pojedynczej) wtedy, gdy słowo derby odnosi się do klasycznej

gonitwy na wyścigach koni trzyletnich. Takie jest zresztą pierwotne znaczenie naszego rzeczownika, pochodzącego od nazwiska Derby; nosił je lord, który zapoczątkował doroczny wyścig koni trzyletnich w 1780 roku...”.

Tak więc podsumowując, w przypadku, gdy chodzi o wyścigi konne, „derby” są słowem zwykle nieodmiennym. Mówimy więc np.: „zwycięzca tegorocznego derby”, a bardziej potocznie „zwycięzca tegorocznych derby” lub „zwycięzca tegorocznych derbów”. W przypadku, że mówimy o drużynie np. piłkarskiej powiemy częściej „zwycięzca tegorocznych derbów”, rzadziej zaś „zwycięzca tegorocznych derby” czy zwycięzca tegorocznego derby“.

JAN KUBICZEK





ELDORADAS BUTRIMAS, KORESPONDENT LITEWSKIEGO DZIENNIKA »LIETUVOS RYTAS«:

# Rządy muszą się dogadać

Na Zaolzie przyjechał wczoraj z dwudniową wizytą korespondent litewskiego dziennika „Lietuvos Rytas”, Eldoradas Butrimas. Dziennikarz, który pisze dla ukazującego się w Wilnie dziennika o tym, co dzieje się w Polsce, zwłaszcza w Warszawie, postanowił tym razem poznać na własne oczy, jak żyje się Polakom nad Olzą.

## Skąd pana wizyta na Zaolziu?

Przyjechałem na Zaolzie, żeby na miejscu przekonać się, jak wygląda sytuacja mniejszości polskiej w Republice Czeskiej, zwłaszcza nad Olzą, gdzie Polaków mieszka najwięcej. Bo obecnie stosunki między Polską a Litwą, głównie z powodu nowej ustawy oświatowej czy sprawy pisowni polskich nazwisk, są napięte. Minister spraw zagranicznych Polski, Radosław Sikorski, powiedział nawet, że nie przyjedzie na Litwę, dopóki kwestie te, przede wszystkim zaś polskich nazwisk, nie zostaną uregulowane.

Postanowiłem więc sprawdzić na Zaolziu, jak tu wyglądają stosunki między Polakami a Czechami, między mniejszością a społeczeństwem większościowym. Bo na przykład Waldemar Tomaszewski, polski eurodeputowany z Litwy, mówi, że właśnie Polakom mieszkającym poza granicami Polski żyje się najlepiej właśnie w Republice Czeskiej. I muszę przyznać, że to dla mnie ciekawe doświadczenie. Dowiaduję się, że wszystkich przedmiotów, poza językiem czeskim, Polacy mogą w swoich szkołach nauczać w języku ojczystym, że macie swoje prawa.

Z drugiej strony dziwi mnie, że polskich szkół jest tak mało. Przecież na Zaolziu mieszka ponad 30 tysięcy Polaków, a polskich szkół pełnych, dziewięcioletnich, jest zaledwie jedenaście czy dwanaście, jedna szkoła średnia. Przed II wojną światową było ich, jak poinformował mnie prezes Kongresu Polaków, Józef Szymczek, ponad 100. Na Litwie mieszka 200 tysięcy Polaków, a szkół mają sto. A nawet uniwersytet. Moim zdaniem zatem w Republice Czeskiej Polakom żyje się nieźle, ale pod niektórymi względami jest gorzej.

## Czy to pana pierwsza wizyta nad Olzą?

Nie, kiedyś już byłem u was, gdy przyjechałem jako korespondent naszej gazety do Cieszyna i mieszkałem tu przez pół roku. Wtedy redakcja miała plany, żebym pracował jako korespondent nie tylko w Polsce, ale także w Czechach. Ale kryzys gospodarczy pokrzyżował te plany. Nie zdążyłem się nawet do końca nauczyć języka czeskiego. Mogę tylko



Eldoradas Butrimas

czytać po polsku i w miarę rozumiem, o co w danym artykule chodzi.

Teraz przed przyjazdem przeczytałem kilka polskich stron internetowych z Zaolzia, także parę artykułów w „Głosie Ludu”, więc

trochę się orientuję, o co chodzi. Teraz muszę wszystko zobaczyć na żywo, porozmawiać z ludźmi. Między innymi na jeden intrygujący mnie temat. Otóż słyszałem wielokrotnie, że Polacy i Czesi bardzo się lubią. Ale tu nad

Olzą, jak się dowiedziałem, sytuacja jest poniekąd inna. Zamazywanie polskich tablic, bluźnienie wyzwiskami – z obu stron – na forach internetowych... To mnie trochę dziwi, bo bywałem w środowiskach polskich na Ukrainie, w Niemczech, tam ostatnio do podobnych ekscesów nie dochodzi. Może więc tu, na miejscu, dowiem się, skąd te nienawiści się biorą, jaka jest ich przyczyna. A przy okazji chciałbym poznać wasze dokonania, sukcesy...

**Nie mogę nie zapytać o nową ustawę szkolną, którą przyjął w czwartek litewski parlament. Zdaniem polskich polityków, i nie tylko, pogarsza ona sytuację polskich szkół na Litwie.**

Uważam, że sytuacja jest poniekąd skomplikowana. Bo podobną ustawę o szkolnictwie mniejszościowym przyjął w 2005 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Chodzi o to, że w większości szkół mniejszości narodowych w Polsce – ukraińskich, litewskich, białoruskich, można w języku mniejszości nauczać wyłącznie języka ojczystego. Inne przedmioty: geografia, biologia, nauczane są po polsku. Czyli jest zupełnie inaczej niż na przykład w Republice Czeskiej. Dlatego władze Litwy uznały, że trzeba u nas zrobić tak samo, jak w przypadku Litwinów mieszkających w Polsce, którzy z kolei czują się dyskryminowani przez Warszawę. Bo na Litwie było tak, że Polacy wszystkich przedmiotów uczyli się w swoim języku, tylko lekcje języka litewskiego były w języku większości. I jeśli Warszawa nie chciała poszerzyć lekcji w języku litewskim w swoich szkołach mniejszościowych, postawie uznali, że trzeba na to zareagować. Uważam jednak, że te sprawy można w najbliższych miesiącach spokojnie uregulować zarówno na Litwie, jak i w Polsce. Wystarczy, żeby dogadały się rządy obu naszych państw. Myślę więc, że jeśli jest mowa o pogarszaniu sytuacji polskich szkół na Litwie, to jest to prawda. Ale trzeba też popatrzeć na szkolnictwo mniejszościowe w Polsce i poprawić jego sytuację.

**Rozmawiał: JACEK SIKORA**

## Co z polskimi szkołami na Litwie?

Sejm Litwy przyjął w czwartek nowelizację ustawy o oświacie, która – w ocenie przedstawicieli polskiej społeczności na Litwie – pogarsza sytuację szkół mniejszości narodowych i doprowadzi do zmniejszenia ich liczby. Zatwierdzona nowela przewiduje, że w szkołach mniejszości narodowych na Litwie, w tym polskich, lekcje dotyczące historii Litwy, geografii Litwy, a także poznania świata w częściach dotyczących Litwy, będą

wykładane w języku litewskim. W litewskim języku w całości będzie wykładany przedmiot: podstawy wychowania patriotycznego. Zgodnie z nową ustawą, od 2013 w szkołach litewskich i mniejszości narodowych egzamin maturalny z języka litewskiego zostanie ujednolicony.

Natomiast w ramach tzw. optymalizacji sieci szkół, w małych miejscowościach będą zamykane szkoły mniejszości narodowych, w

tym szkoły polskie, i pozostawiane będą jedynie szkoły litewskie. Według społeczności polskiej na Litwie, w wyniku przyjętej nowelizacji ustawy o oświacie liczba szkół polskich na Litwie zmniejszy się o połowę: z obecnych około 120 szkół polskich w Wilnie i na Wileńszczyźnie zostanie około 60.

Minister spraw zagranicznych Polski Radosław Sikorski, występując w środę w polskim Sejmie, apelował do władz Litwy, by nie pogar-

szwały sytuacji szkolnictwa polskiego w tym kraju. Powiedział, że głosowanie nad nowelizacją ustawy o oświacie będzie „niezwykle ważnym sprawdzianem, jak dalece strona litewska chce chronić prawa swych mniejszości”. Prezydent Litwy Dalia Grybauskaitė zapowiedziała zaś, że nie podpisze nowelizacji ustawy o oświacie, jeżeli stworzy ona gorsze warunki Polakom na Litwie w porównaniu z tymi, jakie mają Litwini w Polsce.

W Polsce, na Sejnieńszczyźnie, gdzie mieszka największa grupa polskich Litwinów, działa 10 szkół z litewskim językiem wykładowym, a więc wszystkie przedmioty są nauczane po litewsku, i kilka, w których wykłada się po polsku, a litewskiego można się uczyć jako języka dodatkowego. Podręczniki dla tych szkół są drukowane przez wydawnictwo „Ausra”, finansowane m.in. ze środków budżetu państwa.

**Opr. (kor)**

## Przyjaźń dwukierunkowa... dla rowerów?

Z kolejnym pomysłem rozwiązania sytuacji drogowej na cieszyńskich mostach wystąpiły władze polskiego Cieszyna. W kręgu ich zainteresowań znalazł się obecnie most Przyjaźni. Jak wyjaśnia wiceburmistrz, Adam Swakoń, brane są pod uwagę trzy rozwiązania: pozostawienie ruchu na moście bez zmian, utworzenie strefy pieszej lub wprowadzenie dwukierunkowego ruchu dla rowerzystów. – Ze swojej strony jesteśmy gotowi na każdy wariant – zapewnia Swakoń.

Entuzjastycznie do ostatniego pomysłu

uproszczeń dla rowerzystów podchodzi Zbigniew Pawlik, prezes Turystycznego Klubu Kolarskiego PTTK Ondraszek. – To dobry pomysł. Pod takim rozwiązaniem mogę podpisać się obiema rękami – zaznacza dodając, że sam zna przypadki karania przez czeskich policjantów mandatami rowerzystów jadących po moście Przyjaźni w przeciwnym kierunku.

Rzeczniczka czeskokoczyńskiego ratusza, Dorota Havlíková, przyznaje, że tutejsze władze jeszcze nie zajmowały się tą sprawą. – Trwają rozmowy i dodatkowe ustalenia, na-

tomiast to, czy rowerzyści będą mogli jeździć po moście w jednym, czy też dwóch kierunkach, nie rozwiąże w żaden sposób problemu zakorkowania miasta – stwierdza. Rzeczniczka zauważa także, że każdy, kto chce w obecnych warunkach uniknąć łamania przepisów drogowych, może po prostu zsiąść z roweru i przeprowadzić go chodnikiem na polską stronę.

O możliwościach komunikacyjnych wynikających ze zniesienia kontroli granicznych, mówi się w Cieszynie i Czeskim Cieszynie już od dawna. Ostatnio władze obu nadolziańskich

części miasta wstępnie zgodziły się na wprowadzenie dwukierunkowego ruchu kołowego po moście Wolności. Decyzja oparta zostanie o studium przeprowadzone na zlecenie urzędów przez specjalistyczną firmę. Obecnie natężenie ruchu i prędkość przejeżdżających tędy samochodów mierzy specjalna tablica pomiarowa. Dorota Havlíková informuje także, iż petycję w sprawie pozostawienia ulicy Strzelniczej w wersji jednokierunkowej przygotowują już mieszkańcy stojący przy niej kamienic.

**(wib)**



PREZENTUJEMY »TWARZE« NASZEJ KAMPANII SPOŁECZNEJ

# Warto walczyć o polskość



Do wszystkich zakątków Zaolzia dotarły już z pewnością plakaty i ulotki z „twarzami” kampanii „Postaw na polskość”.

Wszyscy rozpoznają na nich zapewne Ewę Farną. Kim są jednak pozostałe osoby, które użyczyły swojego wizerunku na potrzeby akcji promocyjnej i jak podchodzą one do problematyki „stawiania na polskość”? Odpowiedzi szukać należy poniżej.

## NIE SPODOBAŁ SIĘ ŻONIE

Prawdziwy gość, twardy, nieprzejednany, świadomy swoich korzeni – mniej więcej takie skojarzenia wywołuje mężczyzna z oficjalnych plakatów kampanii „Postaw na polskość”. Jest nim Alojzy Martynek, znany ze swojej propolskiej działalności na Zaolziu, która doceniona została m.in. w ubiegłym roku, kiedy to w ankiecie Tacy Jesteśmy 2010, wraz z Andrzejem Niedobą i całym mosteckim kołem PZKO, został wyróżniony za organizację Międzynarodowych Przeglądów Kapel Ludowych i Zespołów Folklorystycznych oraz Balu Gorolskiego.

W rozmowie z naszą gazetą Alojzy Martynek przyznaje, iż jeszcze przed ogłoszeniem na łamach „Głosu Ludu” kampanii „Postaw na polskość” zdawał sobie sprawę ze zbliżającego się Spisu Powszechnego oraz powagi tego wydarzenia. – Dlatego, kiedy tylko w czasie ostatniego Zjazdu Gwiaździstego wiceprezes Kongresu Polaków, Tadeusz Wantuła, zaproponował mi wzięcie udziału w kampanii, nie miałem żadnych wątpliwości. Wprawdzie nie jestem zwolennikiem robienia czegokolwiek na siłę, ale zdawałem sobie sprawę, że jakaś promocja powinna się odbyć i skoro dane mi było jakoś się w to wszystko włączyć, to ani przez chwilę się nie zastanawiałem.

Jednak sposób owego włączenia Martynka w kampanię trochę go zaskoczył. – Wytłumaczono mi, że będą przygotowane afisze, na których widnieć będzie Ewa Farna i ja. Zapytałem więc pomysłodawców, czy są w pełni przekonani do tego pomysłu, czy rzeczywiście nie ma osób, które bardziej pasowałyby do plakatów – śmieje się Alojzy Martynek. Po chwili dodaje, że jest w pełni świadom różnicy w sile oddziaływania plakatu z jego wizerunkiem oraz tego z Ewą Farną.

– Jest całkowicie logiczne, że Ewa Farna znacznie bardziej nakręca kampanię. Przecież ona zrobiła ogromną furorę nie tylko na Zaolziu, ale w całym Czechach i Polsce. I dobrze, że nie wstydzi się przyznawać do swoich polskich korzeni. Ja zaś jestem tylko takim regionalnym załącznikiem, odnoszącym się do pracy społecznej, kulturalnej, sportowej itd.

Jakie wrażenia wywarła na Martynku sesja fotograficzna i jej efekty? – Najciekawszy był moment, gdy próbowałem stroić różne miny, uśmiechać się... Wtedy Marian Siedlaczek powiedział: „Spróbuj wyglądać tak, jakbyś kogoś zabił”. Efekt był taki, że kiedy w domu pokazałem plakaty rodzinie, to dzieci bardzo chwaliły, że jestem taki ostry, męski, natomiast żona stwierdziła, że w rzeczywistości nie wyglądam jeszcze tak źle, jak na tym zdjęciu. Mnie osobiście artystyczna wizja Marian Siedlaczka bardzo przypadła do gustu.

Hasłem, które przewija się przez plakaty kampanii, jest zdanie „Warto być sobą”. Martynek rozumie je w następujący sposób: – Jeżeli chcę być sobą, nie mogę co chwila, w zależności od sytuacji, zmieniać „płaszcz”. O ile na przykład mam jakieś upodobania polityczne, mówię wprost – zgadzam się z prawicą lub lewicą. Nie będę kluczyć mówiąc, że raz podoba mi się ta opcja, innym razem inna. To samo dotyczy tożsamości państwowej czy religijnej. Tak więc jeżeli pojawia się w kampanii promującej polskość, to tym samym stwierdzam jednoznacznie, że warto o tę polskość walczyć.

## CO TU JEST GRANE?

Zaolzie nie tylko górami stoi. Równie istotna jest też jego część nieco mniej pofałdowana. O konieczności zaakcentowania na plakat�ch promujących polskość także „dolańskiego” wątku mówił na łamach



naszej gazety prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Jan Ryłko. – Uważam, że musi być zachowana równowaga między góralską a górniczą częścią Zaolzia – podkreślał.

A zatem pozostał tylko wybór odpowiedniego „obiekta”. Poszukiwania postanowiono przeprowadzić wśród licznych zespołów, odwołujących się do polskich tradycji tej części Zaolzia. Padło na Zespół Pieśni i Tańca „Suszanin” z Suchej Górnicy. Wybór jak najbardziej uzasadniony, na co dowodem niech staną się słowa, którymi grupa prezentuje się w internecie: „Zespół w swym repertuarze prezentuje zwyczaje, obrzędy, tańce i pieśni ludowe, a jako tworzywo do swych programów wykorzystuje tańce ludowe oraz autentyczną pieśń ludową regionu Śląska Cieszyńskiego. Niepodzielną częścią repertuaru „Suszanin” są tańce i pieśni z różnych części Polski (Kraków, Łowicz, Rozbark (...)).

Reprezentacyjną parę zespołu, którą podziwiać można na plakat�ch kampanii „Postaw na polskość”, tworzą Renata Jasiok i Jakub Toman. Jeszcze przed wzięciem udziału w kampanii oboje zdawali sobie sprawę ze zbliżającego się Spisu Powszechnego, informacje o nim czerpali głównie z mediów. – Spis odbywa się co 10 lat, pamiętałem, że ostatni był w 2001 r., stąd spodziewałem się, że w tym roku znów zostanie przeprowadzony – dodaje Jakub Toman.

Ze świadomością istoty Spisu Powszechnego 2011 dla naszego społeczeństwa w przypadku młodych suszan nie było już tak dobrze. – Nie zastanawiałam się nad jego istotą, odbierałam go jako banalną sprawę odbywającą się co 10 lat. Jeżeli myślałam o jego ważności, to bardziej z perspektywy całego państwa – przyznaje Renata Jasiok.

Oboje nie słyszeli też wcześniej o kampanii „Postaw na polskość”. – Dowiedziałam się o niej dopiero w dniu, kiedy robiono nam zdjęcia. Zadzwoniła do mnie nasza szefowa, Barbara Mračna, zapytaniem, czy mogłabym przyjść na próbę trochę wcześniej z tym, że poproszono ją o sfotografowanie jednej z par zespołu w strojach – wspomina tancerka. Jakub Toman w błogiej nieświadomości trwał jeszcze dłużej. – Kiedy poproszono nas o pozowanie do zdjęć nie wiedziałem, o co tak naprawdę chodzi. Dlatego w razie jakichkolwiek wątpliwości nie mógłbym ich nawet wyrazić, gdyż nie miałem pojęcia, że znajduję się na plakat�ch dotyczących Spisu Powszechnego – śmieje się Toman. – Przypuszczałem nawet, że ma to jakiś związek z festiwalem PZKO. Dopiero po lekturze „Głosu Ludu” zrozumiałem, co jest grane – dodaje.

Dlaczego zdecydowano się wybrać akurat tę parę? Młodzi tancerze nie są w stanie odpowiedzieć na to pytanie. – Z tego, co wiem, to na jednym plakacie jest góral, na innym Ewa Farna, więc stwierdzono, że na trzecim powinien być ktoś z „dolan” – wyjaśnia bardzo ogólnie „Suszanin”.

O potencjalnych wątpliwościach wynikających z udziału w kampanii Jakub Toman wspominał już żartem nieco wcześniej. Czy obecnie, całkowicie poważnie, młoda para tancerka nie odczuwa jednak jakichkolwiek rozterek? – Dziś bardzo się cieszę, że mogłam wziąć w tym wszystkim udział. Myślę, że to ważne, by tutejsi Polacy nie wstydzieli się przyznawać do swojej polskości. Sama pracuję w firmie, w której oprócz mnie są także inni Polacy, używam więc na co dzień języka polskiego. Moi znajomi wiedzą o tym, że jestem Polką – deklaruje Renata Jasiok.

– Dla mnie kluczowe jest tutaj hasło „Warto być sobą”. Myślę, że nawet bez tej kampanii każdy przyznałby się do takiej narodowości, z jaką czuje się najbardziej związany. Bycie sobą oznacza posiadanie własnego zdania. Nikt nikogo nie powinien przekonywać do czegoś, co jest sprzeczne z jego przekonaniami. Żadne działania na siłę nie ma tutaj sensu. Ja osobiście nie mam żadnych wątpliwości i w czasie Spisu zadeklaruję narodowość Polską. Mam półroczną córkę i zapewniam, że także ona zostanie wychowywana w duchu polskości – stwierdza jednoznacznie Jakub Toman.

A Renata Jasiok dodaje: – Każdy z nas jest inny, każdy może z siebie coś dać drugiej osobie, dać coś ważnego. Nie warto do nikogo się upodabniać, udawać, że jest się kimś innym niż w rzeczywistości. Najlepiej być szczerym, po prostu być sobą.

WITOLD BIERNAT





# Z wizytą w »małej Polsce«

Do Karpętnej można dojechać albo z Oldrzychowic, albo z Bystrzycy. Wybrałam tę drugą trasę. Wąska droga pnie się pod górę, koło cmentarza z kaplicą, potem mijam świeżo otynkowany na niebiesko budynek, w którym dawniej była gospoda u Kotasa, obecnie przebudowany na mieszkania.

Jadąc dalej, po prawej ręce mam czeską Szkołę Podstawową im. Masaryka oraz dwa warsztaty stolarskie. Pierwszy mieści się w byłym sklepie, wybudowanym w czasach socjalizmu (czego od razu się domyślam po typowym wyglądzie), drugi w byłej polskiej szkole. Jak widać, budynki w Karpętnej zmieniają swe przeznaczenie. W rezultacie oznacza to, że we wsi, od 1980 roku wchodzącej w skład Trzyńca, nie ma dziś nie tylko polskiej szkoły i przedszkola, ale nawet sklepu i gospody.

## HADYNA – A KTO TO TAKI?

W Karpętnej urodził się profesor Stanisław Hadyna, założyciel Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. W swoich wspomnieniach nazywał ją „wioską jedyną na świecie”. Nic dziwnego – miejscowość, rozciągająca się na podgórskich zboczach, prezentuje się naprawdę malowniczo. Na przystanku autobusowym pytam dwóch mężczyzn, jak można trafić do domu Hadyny. Jeden, może pięćdziesięcioletni, orientuje się, że chodzi o patrona szkoły w Bystrzycy, lecz nie potrafi wskazać miejsca jego urodzin. Starszy w ogóle nie kojarzy nazwiska. – Mieszkam tu od 80 lat, ale nie słyszałem o Hadynie. To ktoś nowy tutaj? – kręci głó-



Tablica pamiątkowa na ścianie domu, w którym urodził się Stanisław Hadyna.

wą. W końcu odsyła mnie do domu Kadłubców, mówiąc, że „tam też urodził się profesor”. Siostra profesora Daniela Kadłubca, Anna Zmełty, nie tylko udziela mi dokładnych wskazówek, ale nawet zaprasza mnie do swego domu. Trzeba dodać, że długo nie widziałam tak malowniczej za-



Dom rodzinny Kadłubców. Tu mieściła się pierwsza polska szkoła w Karpętnej.



Zarząd MK PZKO w Karpętnej.

grody, jak dom i ogród na Fojstwiu. Pani Anna prowadzi mnie do salonu, w którym kiedyś była klasa szkolna. Dom to stara, pięknie wyremontowana „drzewiówka”, w której od 1872 roku, przez dwa lata, mieściła się pierwsza polska szkoła w Karpętnej. Założył ją pradziadek pani Anny, Jan Kaleta. W 1874 roku wybudowano nową szkołę (jej kierownikiem był Jan Pilch, dziadek Hadyny), w której polskie dzieci pobierały naukę ponad sto lat – do 1978 roku. Do 2001 roku istniało tu jeszcze polskie przedszkole. – To bardzo źle, że zlikwidowano szkołę i przedszkole. Od tego czasu Polaków zaczęło tu ubywać. Bo tylko ci naprawdę przekonani posłali małego pierwszoklasistę do Bystrzycy, reszta, głównie małżeństwa mieszańskie, wybierają czeską szkołę, która jest na miejscu – moja rozmówczyni, emerytowana nauczycielka bystrzyckiej szkoły, nie może przeboleć tego faktu.

Dzięki pani Annie udaje mi się odnaleźć dom, w którym urodził się najstawniejszy mieszkaniec Karpętnej. Widnieje na nim tabliczka pamiątkowa z portretem Hadyny i słowami: „W tym domu urodził się

kompozytor, dyrygent, pedagog, literat i założyciel Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” – prof. Stanisław Hadyna, 1919-1999”. Dziś dom jest własnością Jarmili Součkovéj. Kobieta, choć jest Czeską, jest dumna z faktu, że w tym miejscu urodził się profesor. Nie zastałam jej w domu, lecz jej syn chętnie wdał się ze mną w rozmowę. – Mama ma nagraną uroczystość odsłonięcia tablicy. Mieliśmy też „Kalendarz Śląski” z 1976 roku, w którym profesor Hadyna pisał o Karpętnej i było tam stare zdjęcie tego domu. Komuś go pożyczyłem i zginął mi – przypomina sobie. – A może u was, gdzieś w archiwum, udałoby się znaleźć to wydawnictwo? Bardzo byłbym wdzięczny za kopię dla mamy – zwraca się do mnie z prośbą. Cieszę się, że jeszcze tego samego dnia, dzięki pomocy Mariana Steffka z Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków, mogę wysłać pani Součkovéj kopię artykułu z „Kalendarza”.

## DOM NA TYŁACH DAWNEJ SZKOŁY

Odwiedzam działaczy Miejsowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Ich świetlica mieści się w przybudówce byłej polskiej szkoły, czyli na tyłach warsztatu stolarskiego. Kiedyś w tym domku było mieszkanie woźnego. O tym, że trafiłam, przekonują mnie wiszące w oknach plakaty kampanii „Postaw na polskość” z Ewą Farną i Alojzym Martynkiem. Koło dysponuje dwiema salami na piętrze (w jednej z nich do niedawna działała biblioteka publiczna), przestronną kuchnię i małą świetlicą, w której właśnie odbywa się zebranie zarządu. Każde z pomieszczeń trzeba osobno ogrzewać, nie ma tu centralnego ogrzewania. Kilka lat temu Koło wstawiło nowe okna – również dzięki bezpośredniej pomocy finansowej członków. Konieczny jest jednak dalszy remont. W ub. roku podczas majowych ulewnych deszczów do środka zaczęła przedosta-

wać się woda. Dom trzeba pomalować, w złym stanie są również rury wodociągowe. Pezetkaowcy mają jednak mało pieniędzy. Nie organizują imprez zarobkowych, ponieważ przychodziło na nie mało osób. W ub. roku próbowali zarobić, ustawiając stoisko na Gorolskim Świącie. – Utarg był słaby, panuje tam ogromna konkurencja – stwierdza prezes Czesław Heczko. Przekonuje, że będą próbowali zdobyć dotację na remont, składając wniosek w Zarządzie Głównym PZKO.

Gospodarz Józef Heczko (to nazwisko się powtarza, choć nie wszyscy jego posiadacze wywodzą się z tej samej rodziny), były długoletni prezes Koła, opowiada, że dawniej Polacy w Karpętnej grywali przedstawienia, urządzali bale, festyny, wystawy robót ręcznych. Dziś, gdy Koło liczy 66 członków, a aktywni są praktycznie tylko członkowie zarządu, działacze i sympatycy Koła spotykają się na kameralnych imprezach. Organizują wycieczki rowerowe i piesze w Beskidy, ognisko, Dzień Latawca dla dzieci, smażenie jajecznicy. Odwiedzają imprezy w sąsiednich kołach, zwłaszcza w Oldrzychowicach, gdzie niektórzy młodzi, a także prezes, tańczą w zespole.

## SYPIALNIA I NIC PONADTO?

W Karpętnej jak grzyby po deszczu powstają nowe domy, lecz w większości nie budują ich rdzenni mieszkańcy wsi (ci podobno raczej uciekają do miasta), lecz obcy. – Napływowi mieszkańcy traktują Karpętną jak sypialnię. Przez cały dzień są w Trzyńcu lub gdzieś dalej w pracy, tu wracają na noc i chcą mieć spokój. Nie interesują ich żadne imprezy, raczej przeszkadza im, gdy wieczór coś się dzieje – przekonuje Mariola Heczko. Wśród nowych mieszkańców nie ma podobno Polaków. Do polskich szkół w Bystrzycy i Oldrzychowicach uczęszcza dziś zaledwie kilkoro dzieci z Karpętnej.

W Kole działa kilku młodych. To dzieci aktywnych działaczy. Kolegów

## PYTANIE DO



Anny Heczko, jednej z najmłodszych członkiń Koła PZKO w Karpętnej.

## Gdzie pani chodziła do szkoły? Czy w tutejszym PZKO są pani rówieśnicy?

Do przedszkola chodziłam w Karpętnej, wtedy było nas jeszcze w przedszkolu chyba ze 12, do szkoły podstawowej dojeżdżałam do Bystrzycy. Następnie kształciłam się w Średniej Szkole Medycznej w Karwinie, w mieszanej klasie czesko-polskiej. W Ostrawie skończyłam studia licencjackie i pracuję w tej chwili w szpitalu na Podlesiu. Do PZKO chodzim z siostrą i kuzynką, poza tym młodych jest tu mało. Gdy próbowaliśmy coś zorganizować, to prawie nikt nie przyszedł. Tańczę w zespole „Oldrzychowice”, chodzę więc również na imprezy do Oldrzychowic, gdzie mam kolegów. Sama nie wiem jeszcze, czy zostanę w Karpętnej, czy się gdzieś wyprowadzę, zobaczymy, co przyszłość pokaże.

(dc)

mają wprawdzie w Oldrzychowicach, gdzie tańczą w zespole, lecz gdy trzeba, angażują się również w karpęckim Kole. Mariola Heczko uważa, że właśnie przez młodych, uczniów szkół średnich, należałoby dotrzeć do ich rodziców, którzy nie zawsze są członkami Koła, również w ramach kampanii przedspisowej. – Myślę, że właśnie do takich rodzin trzeba by pozanosić ulotki, które otrzymaliśmy z Zarządu Głównego PZKO. Bo młodzi włączyli się w tę kampanię, noszą naklejki „Postaw na polskość” – przekonuje kobieta.

Po zebraniu grupka działaczy rusza niecoświetloną polną drogą w kierunku majających w ciemności drzew, za którymi stoją ich domy. Ta część Karpętnej nazywana jest „małą Polską”. To dlatego, że dawniej mieszkali tam sami Polacy. Dziś już nie całkiem tak jest...

## KOŃSKI EPILOG

Nie mogę darować sobie pytania, skąd wzięła się przysiępka, znana na całym Zaozliu, o tym, że „Na Karpętnej zdechł koń, dejmy se po półce”. Dowiaduję się, że wersja jest więcej, ale prawdopodobnie było tak, że pewien gospodarz przyjechał w zimie do gospody i pił przez całą noc. Mróz był tęgi i jego koń, stojący na mrozie, zmarł. Gdy gaździe powiedziano o tym nieszczęściu, zareagował słowami: „Tóż dejmy se po półce!”

DANUTA CHLUP



LIDER ZESPOŁU REDAKCJA, DAREK DUSZA, SPECJALNIE DLA »GŁOSU LUDU«:

# To jest tylko rock'n'roll

Solidną porcję rock'n'rolla, punka i reggae zaszerwowali przed tygodniem miłośnikom dobrej muzyki gospodarze czeskocieszyńskiego klubu „Dziupla”. Zaprosili bowiem na koncert polską kapelę Redakcja, której liderem jest Darek Dusza, weteran polskiego rocka. Na scenie rockowej zadebiutował przed prawie trzydziestu laty w Śmierci Klinicznej, później był związany z Absurdem i różnymi formacjami Irka Dudka, pisał również teksty dla zespołu Dżem. Obecnie, obok grania z Redakcją, nadal współpracuje z Dudkiem, pisząc dla niego teksty i grając na gitarze w Shakin' Dudi.

## Miłośnicy rocka do dziś dzielą się na tych, którzy lubią Beatlesów, i tych, co wolą Rolling Stonesów. Jak jest u ciebie?

Wybieram Rolling Stones. Zdecydowanie. I ruch, i energia. Oczywiście, Beatlesów cenię – za melodykę, w późniejszym okresie zaś za ciekawe rozwiązania harmoniczne czy próby wzbogacenia muzyki. Ale jednak wolę Stonesów, bo ich twórczość jest bliższa czarnej muzyce, bluesowi i rock'n'rollowi. Wprawdzie na pierwszych płytach Mick Jagger strasznie fałszuje, jego muzycy grają okropnie – zresztą dalej grają czasami nieczysto i na koncertach zawsze pomagają im paru świetnych muzyków – ale po prostu są świetni. Lubię ich zresztą również za ten „mit Rolling Stonesów”: złych chłopców, strasznie pijących i rozrabiających. Ale pomimo wszystko Stonesi to przede wszystkim dobra muzyka. Riff w „Satisfaction”, świetne ballady... Inne niż ballady beatlesowskie, które były zbyt ładne. A te Stonesów: „Wild Horses” czy „Angie” to po prostu klasyka rocka. Czyli zdecydowanie Jagger, Richards i spółka...

## Gdyby jednak pominąć muzykę, to oba zespoły mają tak samo wspaniałe teksty.

Oczywiście i uważam, że również dlatego oba zespoły są bardzo ważne dla historii rocka. Ale Beatlesi odcisnęli swój ślad głównie na popie i w tym kierunku pchnęli muzykę. Natomiast Stonesi, oczywiście nie tylko oni, stworzyli taki właściwy kręgosłup rocka, wywodzącego się z klasycznego bluesa i rock'n'rolla. To z nich, a także The Kinks, Animalsów czy The Who, wyrastał później hard rock czy punk. Ja nawet miałem przez dwa lata taki okres absolutnej fascynacji Stonesami, zdobyłem nuty i teksty chyba ze stu ich numerów i na okrągło je sobie przegrywałem. Później odszedłem raczej w kierunku punka, ale była to solidna szkoła.

## Ale mówili, że punk właśnie także wyraża twórczość Rolling Stonesów...

Tak, bo punk to był powrót do surowego, bardziej brudnego grania, bez zbędnych ozdóbek i niuansów, naleciałości artrockowej. I jakoś tak było, że muzyka z lat sześćdziesiątych, zwłaszcza kapel garażowych, powróciła w trochę zmienionej formie w połowie lat siedemdziesiątych. A tak samo w latach dziewięćdziesiątych jako grunge... Teraz ta surowa fala trochę osłabła, ale na pewno kiedyś znowu powróci. Bo zawsze znajdzie się jakiś małałot, który zna tylko trzy akordy, ale będzie chciał wykrzyknąć to, co w nim siedzi.

## Ty też tak zaczynałeś, też chciałeś wykrzyknąć swoją prawdę w utworach Śmierci Klinicznej. Pamiętam, jakie te teksty zrobiły na mnie wrażenie, gdy przeczytałem je po raz pierwszy w tygodniku „Radar”, bodajże w 1983 roku. To była nowa poetyka...

No tak, to już podobno klasyka (śmiech). „Nasza edukacja”, „Sahara” czy „Nienormalny świat”, te dwa ostatnie kawałki gramy do dzisiaj nawet z Redakcją, bo wszyscy lubimy do nich powracać. Ale takich utworów było znacznie więcej, grywaliśmy je ze Śmiercią Kliniczną na koncertach i szkoda, że nie zostały nigdzie nagrane. Cieszy mnie, że ci się te teksty podobały. Na pewno były one świeże w tamtych czasach, kiedy także rock, wszystkie jego style w Polsce starały się walczyć z komuną. Najciekawsze teksty pisali zwłaszcza punkowcy: chłopcy z Dezertera,



Darek Dusza w klimatach „Dziupli”.

Brygady Kryzys. Ale my, jako Śmierć Kliniczna, raczej staraliśmy się nie operować słowami, które się tak szybko później wyświechły: „system”, „Babilon”. Mnie to nawet bardzo wkurzało. Bo to samo można było powiedzieć w inny sposób, w bardziej normalnym języku. A w połowie lat osiemdziesiątych stało się tak, że kapele punkowe miały tak podobne do siebie teksty, że to przypominało śpiewanie przez kalkę. Tylko „system”, „bunt”. My zaś nie staraliśmy się pisać manifestów, tylko śpiewać o świecie, który nas otacza. Ale że byliśmy młodzi, dostatecznie wkurzeni, to i tak uważano nas za wielkich buntowników...

## Pochodzisz z Gliwic, czyli z Górnego Śląska.

A obecnie mieszkam w Pierścicu, czyli na Śląsku Cieszyńskim. Przeprowadziłem się tutaj przed dwoma laty i tu zrodziła się Redakcja. Poszukałem na miejscu muzyków: Bartek Stuchlik, nasz basista, mieszka też pod Skoczowem, w Wilamowicach. Łukasz Walczak, pałker, czyli perkusista, jest z Bielska-Białej. Tylko wokalista Adam Antosiewicz ma do nas najdalej, musi dojeżdżać na próby aż pięćdziesiąt kilometrów, bo z Tychów. Ale wszyscy siedzimy wciąż na Śląsku. I w Śląsku...

## A Śląsk kojarzy się raczej z bluesem: SBB, Dżem, Ireneusz Dudek... To właśnie dlatego ty, punkowiec, związałeś się z Irkiem i Shakin' Dudi?

## go ty, punkowiec, związałeś się z Irkiem i Shakin' Dudi?

To się stało niezależnie od tego, że pochodzę ze Śląska. Zresztą kiedy zacząłem współpracować z Irkiem Dudkiem, mieszkałem właśnie w Warszawie, a także Dudek nie był jeszcze wtedy taką legendą, jak traktowany bywa dzisiaj. Nagle zadzwonił telefon, koleś przedstawił się: „Irek Dudek jestem”, a ja w ogóle nie kojarzyłem nazwiska. Powiedział mi wówczas, że robi taki jednorazowy skład rock'n'rollowy, że mnie kojarzy z kilku utworów Śmierci Klinicznej, i zapytał, czy bym z nim nie zagrał. Zgodziłem się, bo zresztą punk rock nie jest daleki od rock'n'rolla, to tylko jego kolejna ewolucja. Zegraliśmy dwa koncerty, a że to fajnie wyszło, siłą rozpędu i bez żadnej premedytacji nasza formacja przeistoczyła się w Shakin' Dudi. Grywamy w tym składzie do dziś i muszę przyznać, że dobrze się w tej kapeli czuję. Tak samo jak w swoich własnych produkcjach. A Shakin' Dudi lubię też dlatego, że tam jest w muzyce więcej pastiszu, zabawy, mogę sobie pobiegać do woli po scenie, powyglądać się... Strona tekstowa też mi odpowiada.

Te teksty zresztą ty piszesz. Ale tworzysz nie tylko teksty punkowe, zabawne rock'n'rollowe, ale też bardziej poważne. Na przykład dla Dżemu.

## GOŁĘBIE ZNAD KATOWIC

muzyka: Irek Dudek  
słowa: Darek Dusza

Ta cała ziemia w ranach  
Nie gojących się  
Zatruta czarną sadzą  
Tak gorzki rodzi chleb

Gołębie znad Katowic  
Do nieba lecą wprost  
Zadrzała z bólu ziemia  
I dzwony biją wciąż

### Refr:

Na ceglanych murze  
Ktoś farbą namalował  
Złoty słońca krąg  
Złoty słońca krąg

Chłopaki znów na torach  
Bo w domu ciężko jest  
A jak tu bez komórki  
Na miasto wybrać się

W czerwonych oknach lekko  
Firanki białe drżą  
Czy wróci dzisiaj z pracy  
Znowu bezsenna noc

To była świetna przygoda. Dwa utwory udało mi się dla Dżemu napisać jeszcze za życia Ryska Riedla. „Jak malowany ptak”, jeden z najostrzejszych kawałków tej kapeli, oraz „Noc i rytm”. A później, kiedy Rysiek zmarł, a Dżem przeżywał trudny okres i brakowało im tekstów, napisałem dla zespołu całą płytę. Ale kiedy przyszedł Maciek Balcar, sam sobie zaczął pisać teksty.

## W Redakcji jednak powróciłeś do punka.

To nie był powrót. Ja zawsze sobie takie dźwięki grałem. Ale nasz repertuar to nie tylko punk. Część utworów to typowe kawałki rock'n'rollowe, część jest inspirowana takim dobrym starym rockiem z lat sześćdziesiątych, a nawet kilka utworów grana jest w stylu bardziej rockowego reggae. To takie „regalowe” klimaty, ulubione przez wielu słuchaczy radiowej Trójki. A punk jest, bo tak długo siedzę w tej muzyce, na tyle ona jest we mnie głęboko, że nie chcę grać nic innego (śmiech). Taki już mój los. Jako że każdy z nas w Redakcji jest z innej parafii, jest trochę innych wpływów. Adam przecież śpiewał w zespole post-grungowym czy nawet death-metalowym. Stąd nadal szukamy. Bo każdy człowiek przez całe życie poszukuje swojej własnej drogi.

## Podobno wkrótce pojawi się wasza pierwsza płyta?

Tak, ma się ukazać pod koniec marca. Dla niektórych może być ona lekkim zaskoczeniem, bo mamy na niej trochę inne brzmienie, niż na obecnych koncertach. Na scenie gramy trochę szybciej, bardziej agresywnie. Ale to jest tak, że jak jest nowy silnik, to on się musi trochę „podocierać”, coś się wykruszy, coś odpadnie, ale chyba będzie coraz lepiej.

## Może jeszcze jedno pytanie: to wasz pierwszy koncert na Zaozniu?

Pierwszy, ale mam nadzieję, że nie ostatni. Jeśli nas zaprosicie, na pewno zawsze chętnie tu, za Olzą, zagramy.

Rozmawiał: JACEK SIKORA



**Okna a dveře**

**Slovaktual**

**Bezpečnost a kvalita**

Slovaktual PASIV-OL  
s 3-sklem U= 0,6

Slovaktual PASIV-HL  
s 3-sklem U= 0,5

**TŘINEC**  
1. máje 16  
775 721 164, 775 221 164  
slovaktualtrinec@seznam.cz  
558 320 310

**HAVÍŘOV**  
Těšínská 1616/1C  
Na Bludovickém kopci u kruhového objezdu  
774 481 164, 774 491 164  
slovaktualhavirov@seznam.cz  
558 320 310

**ZIMA KONČÍ, VYUŽIJTE JEŠTĚ ZIMNÍCH SLEV, NÁKUP ZA NEJNIŽŠÍ CENY DO 31. BŘEZNA !!**

**A NĚCO NAVÍC:** bezpečnostní kování ve standardu a možnost zabudování bezpečnostních čidel v kování

**Bezpečnostní kování**

**www.slovaktual.eu**

**Bezdrátové připojení k internetu PRO DOMÁCNOSTI, FIRMY I OBCE**

**Beskydnet**

**2 Mb/s – 262 Kč**    **4 Mb/s – 418 Kč**  
**3 Mb/s – 347 Kč**    **5 Mb/s – 476 Kč**

**Kvalitní, spolehlivý, neomezený a cenově dostupný INTERNET BEZ VÁZANOSTI.**




KONTAKT TEL.: 777 237 318, 737 528 427  
[www.beskydnet.cz](http://www.beskydnet.cz), [beskydnet@beskydnet.cz](mailto:beskydnet@beskydnet.cz),




**Pygmalion**




**W-TO-MI-GRAJ Z PYGMALIONEM!**

Konkurs jazykový W-to-mi-graj z Pygmalionem pojarat se bude co dva tydodnie po anglijsku. Na zvytcezcov cekaaja w Pygmalionie ciekawe nagrody. Grajcie z nami i na stronicach internetowych [www.pygmalion.cz](http://www.pygmalion.cz).

**MATCH MEAT WITH ANIMALS**

**E**  **B**  **I** 

**D**  **F**  **A** 

**C**  **H**  **G** 

1) Beef  
2) Duck  
3) Fish  
4) Goose  
5) Chicken  
6) Lamb  
7) Pork  
8) Turkey  
9) Venison

Właściwe odpowiedzi prosimy przesyłać do 25 marca 2011 na e-mail: [pygmalion@pygmalion.cz](mailto:pygmalion@pygmalion.cz) (prosimy podać swoje imię i nazwisko, adres oraz wiek)

Trzej wylosowani otrzymają ciekawe nagrody

Nagrody do odebrania w Pygmalionie. Laureatom serdecznie gratulujemy!

Pygmalion s. r. o. Smetanova 1912/5, 737 01 Czeski Cieszyn  
tel.: +420 558 741 900 [www.pygmalion.cz](http://www.pygmalion.cz)

**Masz imprezę? Spodziewasz się gości?** **RIVER GASTRO**

♦ Nasza oferta:  
gotowe mrożone zestawy, dzienne menu, zimne płyty, deski serów, deska swojskich wyrobów, koreczki, kanapki. Najlepsze pieczone kity, indyki, prosiaczki i inne przysmaki wg Twojego zamówienia.

Zamówienia i info:  
605 180 266, [www.mrazenky.cz](http://www.mrazenky.cz)

Dowóz pieczonych specjalów do Trzyńca, Jabłonkowa, Czeskiego Cieszyna i okolic GRATIS.  
Dowozimy zawsze świeże i ciepłe!  
Także w weekendy i święta.

**PROMOCJA !!! – do każdego pieczonego specjalu zawsze dodajemy przekąskę!**

**Firmy budowlane**

**SWABUD i SWAKOŃ**  
docieplenie elewacji, podbitki (palubki), wymiana okien PCV przyjmujemy zlecenia na 2011 r. także w systemie dotacji zacieplenie ścian i wymiana okien (zelená úsporám)

kom. cz. 776 218 494, 608 556 915,  
774 085 874

Szybka i fachowa realizacja zleceń.  
Cieszyn, Puńcowska 93  
[www.swabud.cz](http://www.swabud.cz)

**www.OX.PL**  
portal śląska cieszyńskiego

**TRISIA, a.s.** nám. Svobody 526, Třinec

**JIRÍ ZMOŽEK**  
*Už mi, láska, není 20 let*

**28. března 2011 v 19.00 hodin**

Jednotné vstupné: 200,- Kč, ZTP sleva 50%  
[www.trisia.cz](http://www.trisia.cz)

**Zareklamuj się w „GŁOSIE LUDU”!**

**Beata Schönwald,**  
doradca ds. reklamy  
Tel. 775 700 896

**KAMIENIARSTWO IKONA**

Mirosław Hołubek

- ♦ kamieniarstwo nagrobkowe
- ♦ budowa grobowców
- ♦ kamieniarstwo budowlane
- ♦ liternictwo
- ♦ rzeźby renowacje

Projekt, obmiary, kalkulacje oraz dojazd do klienta bezpłatny  
43-419 Hażlach, ul. Jastrzębska 1,  
tel.: 776 296 099,  
[www.kamieniarstwoikona.pl](http://www.kamieniarstwoikona.pl)  
[info@kamieniarstwoikona.pl](mailto:info@kamieniarstwoikona.pl)  
Tylko do maja 2011 r. promocyjne ceny nagrobków urnowych.

**RESTAURACJA DWORCOWA**

Czeski Cieszyn, Tel. 558 711 594

**Otwarte codziennie!**

- przyjemna atmosfera
- kuchnia domowa
- bar szybkiej obsługi
- możliwość organizowania imprez towarzyskich

**DRZWI i FUTRYNY**

**PELI**

EUROOKNA JANOŠÍK  
Profil 92 mm: U = 0,8 W/m<sup>2</sup> K!  
♦ DRZWI ZEWNĘTRZNE ♦  
OKUCIA, MONTAŻ

Sklep: Třinec, Frýdecká 12,  
Tel. 558 325 172, 608 757 442

**PIĘKNIE CHRONIENI OD 362 900 Kč**

Zupełnie nowy siedmiomiejscowy Chevrolet Orlando. Jego stylizowany wygląd oraz eleganckie linie zdradzają wyjątkowy design. Równie imponujące są jego elementy bezpieczeństwa – przednie i boczne poduszki powietrzne, wzmocniona rama bezpieczeństwa oraz system stabilizacji toru jazdy już w podstawowej wersji wyposażenia. Nowy Chevrolet Orlando będzie dla was tym, czym chcecie, żeby był. A na dodatek was ochroni.

**VAST-OIL spol. s r.o.**  
AUTOSALON KARVINÁ  
Tereškovové 2347/50  
Karviná – Mizerov 734 01

**AUTOSALON HAVÍŘOV**  
Železnitářů 3/1492  
Havířov – Město 736 01

[www.vastoil.cz](http://www.vastoil.cz)  
INFOLINIA NONSTOP – 732 500 100

Chevrolet Orlando – średnie zużycie 6,0-7,3l/100 km, emisje CO<sub>2</sub> 159-186 g/km.

**WWW.CHEVROLET.CZ**



# POP ART 97

Marzec za pasem, wiosna na karku, PopArt filmowy w lewym oku. Na razie możemy być zadowoleni, po długim okresie posuchy i postu w końcu do kin trafiła fala nowych, interesujących filmów. Zaczniemy od dwóch Oscarowych produkcji. Najpierw dowiemy się...

## DUŻA RECENZJA

**Jak zostać królem/Kings speech** (reż. Tom Hooper, USA/Wielka Brytania/Australia, 2010)



Jąkanie i paraliżująca nieśmiałość nie wybiera – może trafić na każdego. Na policjanta, sędziego, robotnika lub kucharza. A-a-a król?

W ubiegłym roku niezłe obrodziło filmami opartymi na faktach. „Jak zostać królem” z pewnością wyróżniał się spośród nich zarówno tematem, jak i opracowaniem. Nowy obraz Toma Hoopera to koronkowa robota, film zarówno elegancki, jak i subtelnie przekorny.

Książę Albert cierpi na kilka wad wymowy, a więc nie dziwota, że panicznie boi się publicznych przemówień. Los jednak chciał, że jego starszy brat wymigał się od tronu – okazało się, że Albert ma zostać królem Jerzym VI, zbliża się koronacja, wybucha II wojna światowa, trzeba przemówić do Anglików i dodać im otuchy. Jego dramat ze współczesnym obserwuje żona, królowa Elżbieta (uroczya Helena Bonham Carter).

Albert/Jerzy (bardzo przekonujący Colin Firth) szukał już pomocy u tuzinów logopedów i psychologów, jednak wszystko na próżno. Nagle pojawia się nowy gracz – ekscentryczny Australijczyk (brawo dla Geoffreya Rusha!), który chwali się wielkimi osiągnięciami i tabunem zadowolonych klientów. Jak to już bywa – początkowe starcie dwóch niepospolitych charakterów przeraża się powoli w przyjaźń i zaufanie.

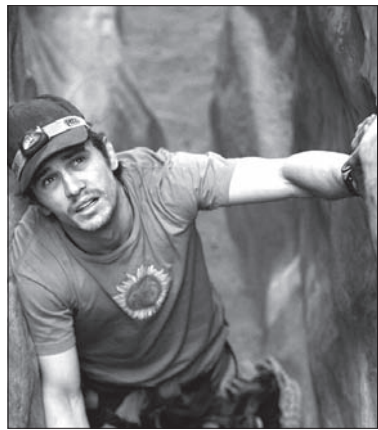
Przed wszystkim należy zaznaczyć, że to nie jest zwykła fraszka o wymuskany królu i bankietach high-society. Tom Hooper całkowicie zrezygnował z szerokich planów, eleganckich przejazdów kamery i szału kostiumów, które zazwyczaj są do cna eksploatowane w tego typu filmach. Zamiast tego pojawiają się zielone tonacje i klaustrofobiczne ujęcia świetnie oddające niepewność i rozgoryczenie głównego bohatera. Fabułę ożywiają niezwykle plastycz-

ne postacie i delikatny humor słowny i sytuacyjny.

Film jest w efekcie niezwykle cywilny i autentyczny, prawdziwie wzruszający, ale nie łzawy. Lekcja historii w najlepszym guście.

## DUŻA RECENZJA

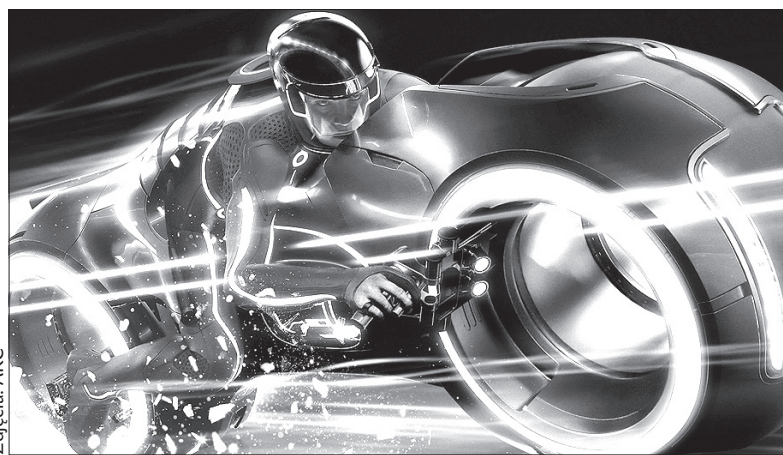
**127 godzin** (reż. Danny Boyle, USA/Wielka Brytania, 2010)



Wesołe przygody młodego globtrottera, czyli ręka, noga, mózg na skale.

Aaron Ralston był beztroskim, pozytywnie zakręconym miłośnikiem adrenaliny. Przynajmniej do czasu, kiedy w 2003 roku wpadł w wąwóz skalny, a spadający głaz przybił mu do skały prawą rękę. W tym momencie zaczęła się jego dramatyczna walka o przetrwanie, z epizodami halucynacji, bólu, pragnienia, a w końcu zabiegu chirurgicznego pod gołym niebem, dokonany przy pomocy szczyryka za kilka dolarów.

Danny Boyle („Trainspotting”, „Slumdog, Milioner z ulicy”) dwoi się i troi, aby obronić etykietkę „cool-reżysera”. Dziki montaż, świetna reżyseria muzyczna, split-screen i swobodne mieszanie różnych stylów wciąga i intryguje. Choć niektórzy widzowie byli rozczarowani godzinnym obserwowaniem faceta



Zdjęcia: ARC

przygożdżonego w jakiejś dziurze, myślę, że Boyle po męsku poradził sobie z takim wyzwaniem. Nie mówiąc już o tym, że „normalny” hollywoodzki reżyser pewnie w chwilach cierpienia bohatera pokazywałby błękit nieba lub przelatujące ptaki, zamiast zbliżeń na zmiażdżoną prawicę.

Po niekończących się sekwencjach paniki i obłądę następuje scena wyzwolenia (przy której podobno zemdląo się kilku ludziom), i długo oczekiwane katharsis, ratunek, happy end oraz krótkie spotkanie z rzeczywistym bohaterem.

Właśnie dlatego myślę, że warto obejrzeć tę produkcję do końca – dzięki ostatnim 20 minutom film podnosi się ponad przeciętność. Wyzwala mocny ładunek energii i inspiracji, nie popadając w tani banał. A to w dzisiejszych czasach nie lada osiągnięcie.

## ŚWIEŻE BUŁECZKI

\* **Fighter** – Mark Wahlberg w głównej roli filmu biograficznego o bokserze, który walcząc z przeciwnościami losu toruje sobie drogę do mistrzowskiego tytułu. Temat



przemielony już po tysiącokroć, jednak tym razem smaczku dodaje mu prawie prześmiewczy opis rodziny boksera, pochodzącego z amerykańskich nizin społecznych. Brat (trener-narkoman w ekshibicyjnej kreacji Christiana Bale'a), matka-hiena emocjonalna i horda szpetnych sióstr, harpii wymalowanych jak Kaplica Sykstyńska. Nie wiem, jak ta historia ma się do rzeczywistych losów Mickiego Warda, ale film nie nuży, chyżo pomyka do wielkiego finału, podpierając się kilkoma tradycyjnymi kliszami tego gatunku.

\* **Kids Are All Right (Wszystko w porządku)** – cztery nominacje do Oskarów dla filmu, który w gruncie rzeczy jest małym, skromnym przedsięwzięciem. Nie byłoby mu do twarzy ze statuetką. Leciutko tylko kontrowersyjna historia dwóch lesbijek, których adoptowane dzieci postanawiają spotkać się ze swoim biologicznym ojcem. Słoneczna Kalifornia, wyluzowane, jakby spowolnione życie – w takiej atmosferze odgrywa się nieuniknione zgrzyty i zawrota emocjonalne, które wywoła poszerzenie rodziny o dodatkowego członka. Świetny Mark Ruffalo, charyzmatyczna Julianne Moore, lekko pretensjonalna Annette Benning. Tu chyba ukrywa się główny problem filmu – trudno polubić postać kreowaną przez Benning. Film raczej nie wybitny, ale z pewnością przyzwoity i klimatyczny.

\* **TRON: Legacy** – to, co miało być przebojem kinowym i triumfem nowych technologii, okazało się lekko zjeżdżającą przystawką. „Tron” to sequel do kultowego filmu fantastyczno-naukowego z lat 80., który zrewolucjonizował branżę efektów specjalnych. Także w jego kontynuacji pojawi się kilka niesamowitych wyścigów na świetlnych motocyklach w wirtualnym świecie, atmosferę pomaga budować monumentalna muzyka Daft Punk, ale... to wszystko. Jeff Bridges bryluje, czego nie można powiedzieć o jego elektronicznym alter-ego, zaskakująco źle zlepionym na komputerze tak, że piksele wystają mu na wszystkie strony. Film jest po prostu głupi, co potęguje postać głównego bohatera, który też sprawia wrażenie niezbyt rozgarniętego. Że tak eufemistycznie się wyrażę. Proszę wyłączyć przed projekcją komórki – te szare przede wszystkim.

W tym miejscu film się urwał. Do przeczytania za dwa tygodnie w PopArcie muzycznym!

Rubrykę przygotował:  
**DAREK JEDZOK**

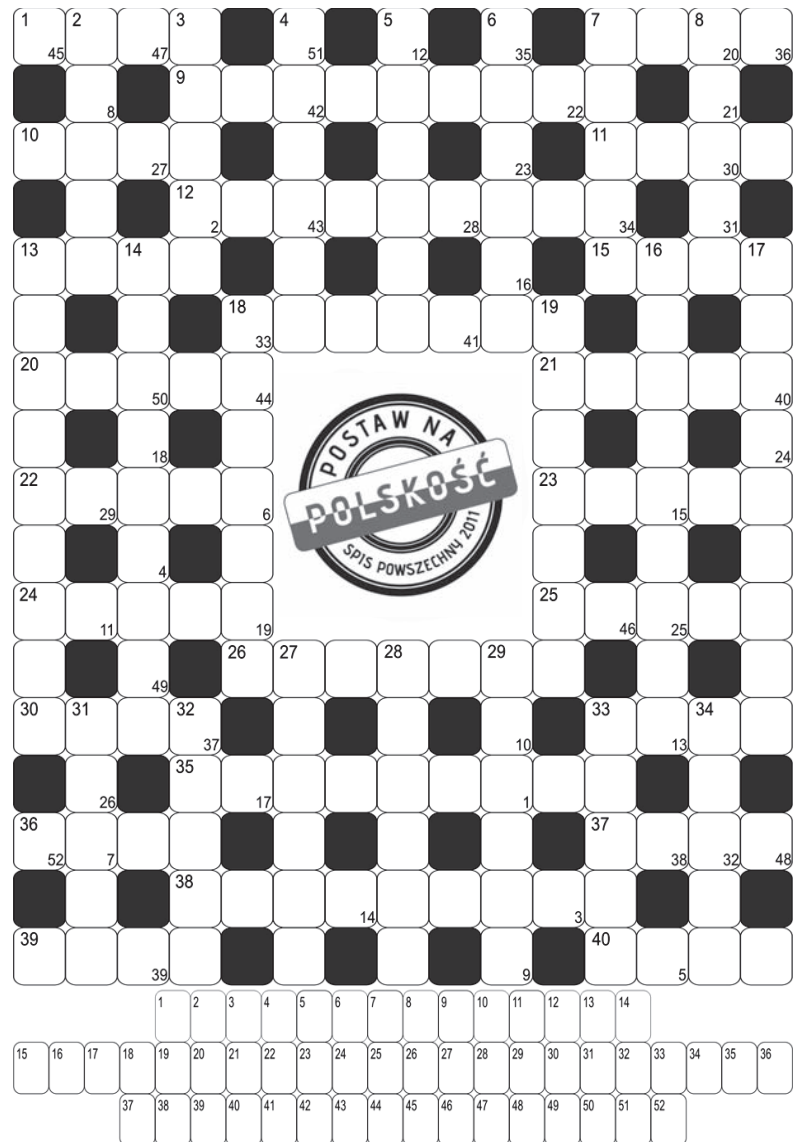
## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 1. karne na boisku 7. niezgoda 9. lokal z napojami bezalkoholowymi 10. nietop z Nowej Zelandii 11. niefachowiec 12. utwór napisany na cześć 13. narzuta na łóżko 15. statek Noego 18. zagłada 20. centralny plac w greckich miastach 21. wysłannik papieski 22. stadium rozwoju owada 23. przyjaciel Lolka 24. leci w pończosze 25. pocisk z mechanizmem zapłonowym 26. wrzuca list do skrzynki 30. najcięższy ptak latający 33. Karenina 35. naiwny marzyciel 36. przebiegły człowiek 37. angielski badacz polarny 38. część zarobków robotników rolnych wypłacana w naturze 39. ruch ręki towarzyszący mowie 40. skwar.

**PIONOWO:** 2. „strachliwe” drzewo 3. zgrany zespół 4. pochodzi od dzika 5. garaż dla samolotów 6. łamliwe ciasto jako foremka do lodów 7. potyczka 8. kanał z nieczystościami 13. poprzednik fortepianu 14. Zbigniew, malarz i rzeźbiarz polski 16. zbiór przepisów 17. władca nieograniczony 18. przesąd 19. odkrył tajemnicę „Sezamu” 27. ekspozytura 28. balkon podpierający 29. w Japonii panuje 31. miejscowość koło Dukli 32. drobne pętelki, stanowiące wykończenie chusteczek 33. leży nad rzeką Aare 34. wnęka w murze.

**ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Hasło coraz bardziej aktualne).**

Opr. JO



**Rozwiązanie krzyżówki z 12 lutego:**

**Poziomo:** 1. KLOMB 6. ZGODA 9. ISAGOGA 10. LODEN 11. WNĘKA 12. DEMENTI 13. NANDU 14. JAZDA 15. GOSPODA 19. ODKŁAD 22. ASPEKT 25. REŻYM 26. TRAPEZ 27. USTNIK 28. WAWEL 29. MAJTKI 32. KISZKA 36. MAKADAM 39. DINGI 40. BĘBEN 41. OŚCIEŻE 42. OOCYT 43. CZOLEG 44. EPOLETY 45. CŹWIEK 46. LIDYT.

**Pionowo:** 1. KOLANKO 2. ORDYNEK 3. BINDUGA 4. LAKMUS 5. BORNEO 6. ZAWIJAS 7. OREĐZIE 8. AMARANT 16. ODRZAWIA 17. POŻYWKA 18. DAMULKA 20. DERKA 21. ŁOPOT 23. PATOS 24. KCIUK 29. MĄDROŚĆ 30. JANICKI 31. KMIOTEK 33. IMBECYL 34. ZEBROID 35. ABNEGAT 37. KACZOR 38. DIESEL SZCZĘŚCIE TO PO PROSTU DOBRE ZDROWIE I ZŁA PAMIĘĆ.

**Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki z 26 lutego:**

**POSTAW NA POLSKOŚĆ**

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka Józefa Ondrusza „Tu się żyje bez starości”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 25. 3. br. o godz. 12.00. Nagrody (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówek z 12 i 26 lutego 2011 r. otrzymują **Janina Wałach** z Wędryni oraz **Jan Kantor** z Gutów.

## ALE HECA

Francek mo strasznie rod baby. Kiesi poszedł do sąsiada, niby cosi pojechać. Gazdy w chałupie nie było jiny szwarno gaździno.

– Je twój stary? – pyto Francek.  
– Poszedł do roboty i wróci dziepro za pore godzin.  
Dali se do figlowanio. Francek chodźił do Helyny trzy dni. Na czwarty dziyń nie przyszedł. Gaździno czekała godzinie, drugóm, w końcu poszła do sąsiadki i pyto:  
– Walerko, kaj też je twó chłop? Trzy dni chodźił do mojigo starego, cosi od niego chcioł, a teraz sie kansi po-dzioł.

\*\*\*  
Chodźił ksiądz po kołędzie, przyszedł też do Gorzołków. Gorzołkula, strasznie wysmolono, dała jiny dzie-siątkę.  
– Mógłabyś dać kapke wiencyj – prawi ksiądz.  
– Kie ni móm – Gorzołkula na to.  
– Na dyć widzym, że mosz!  
– Ja, ale to móm na szminke.  
– Co tam szminka! Móna Liza sie nie malowała, a była piekno do pozazdroszczynio!  
– Ja, ja, czasy sie zmiyniajóm – odpoliła Gorzołkula. – Święty Józef to na osielku jeździł, nie lagunóm!...



## SOBOTA 19 marca

**TVP 1**

6.00 Dla przyszłości (pr. public.) 6.35 Klub przyjaciół Myszk Miki 7.05 Hannah Montana (s.) 7.30 Rok w ogrodzie (mag.) 8.00 Kawa czy herbata? (mag.) 9.50 Skoki Narciarskie - Puchar Świata - Planica 11.55 Garfield i przyjaciele (film USA) 12.25 Ziarno (dla dzieci) 13.00 Wiadomości 13.20 Komisarz Rex X (s.) 14.20 Miłości wieczna radość 16.00 1920. Wojna i miłość (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Wściekłe gary 17.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.45 Jaka to melodia - kulisy 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Chichot losu (s.) 21.15 Plan lotu (film) 23.00 Gala Boks Zawodowego - Kolonia 0.00 Ucieczka gangstera (film) 2.05 Wyciąg z księżycem (film) 4.00 Obcy musi fruwać (film).

**TVP 2**

6.05 Dla przyszłości (pr. public.) 6.35 Człowiek wśród ludzi 7.10 Poezja łączy ludzi - „Guido, chciałbym byśmy ty, Lapi i ja” (Dante Alighieri) 7.15 Flintstonowie (s.) 7.50 Mikołajek - Wizyta u Ananiasza 8.10 Ogrodowa Dowborowa 8.40 M jak miłość (s.) 9.35 Barwy szczęścia (s.) 10.45 Licencja na wychowanie (s.) 13.00 Biegi narciarskie - Puchar Świata - Falun - 5 + 5 km kobiet 14.20 Familiada 14.50 Rodzinka.pl 15.25 Kocham Cię, Polsko! 16.55 Słowo na niedzielę 17.05 Świat bez tajemnic - Demokraci w koronie 18.00 Panorama 19.05 Postaw na milion (s.) 19.55 Bitwa na głosy 21.45 Jak rozpętałem II wojnę światową (s.) 23.15 Ukryty wymiar 1.05 Tajemnica mojego sukcesu 3.05 Mój pierwszy raz (film).

**TV KATOWICE**

6.00 Serwis Info Poranek 7.45 Magiczne drzewo (dla dzieci) 8.15 Narciarski weekend 8.45 Lis Leon (s. anim.) 9.43 Przegląd Prasy Info 11.00 Reportaż z prawdziwego zdarzenia 11.30 Serwis Info Dzień weekend 12.00 Eurościsłodzi 12.15 Aktywni rodzice 12.30 Serwis Info Dzień weekend 13.00 Debata Trójstronna 14.00 Raport z Polski 14.30 Serwis Info Dzień weekend 15.00 Było, nie minęło 16.00 Studio Wschód 17.00 Rycerskość i chwała 17.30 Fascynujące Śląskie 18.00 Fajfy z jazzem (koncert) 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.20 Z muzyką przez lata 20.00 Newsroom (s.) 20.30 Serwis Info Wieczór weekend 21.45 Aktualności 22.24 Jej sukces (s.) 23.22 Yodok Stories 0.57 Dziady.

**POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News (s.) 7.15 Przygody Animków (dla dzieci) 8.15 Nowe przygody Scooby'ego 8.45 Miś Yogi 9.15 Sylwester i Tweety na tropie 9.45 Magazyn UEFA Champions League 10.15 Ewa gotuje 10.45 I kto tu rządzi 11.15 Łabędziem być... (film USA) 12.15 Tylko muzyka. Must be the music 13.45 Dom nie do poznania 14.45 Się kręci 15.40 Ewolucja (film) 17.45 Przygody Merlina (film) 18.50 Wydarzenia 19.30 Daleko od noszy (s.) 20.00 Tylko muzyka 21.30 Konfrontacja Sztuk Walki w Warszawie 2.00 Program interaktywny.

**TVC 1**

5.55 Babar 6.20 Dookoła świata z Wilim Fogiem (s. anim.) 6.45 Kid Detectives 7.10 Watch Cecilia (s.) 7.25 Rozdziały o robactwie 7.40 Morrison będzie mieć siostrę (film hol.) 8.55 Wiadomości dla dzieci 9.10 Labirynt 9.45 Kod Karola Wielkiego (film niem.) 11.45 Film o filmie „Odchodzenie” 12.00 Z metropolii 12.30 Auto Moto Revue 13.00 Pogotowie kulinarne 13.30 Harfa traw (film USA) 15.15 Północ i Południe (s.) 16.10 Dempsey & Makepeace (s.) 17.00 Chłopaki w akcji (mag.) 17.30 Taksówka 18.00 Talk-show Jana Krausa 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Cuda natury 21.05 I znów nadszedł sylwester 22.00 Wszystko-party 22.55 Sylwester

do dna 23.55 Sierociniec (film kopr.) 1.40 Californication (s.).

**TVC 2**

6.05 Prawdziwe życie wirtualnych światów 7.00 USS Macon - olbrzym w obłokach 8.00 Kultura.cz (mag.) 8.30 Panorama 9.10 Magazyn chrześcijański 9.40 333 (mag.) 10.35 Game Page (mag.) 11.05 Meduza 11.35 Kult\_off (mag.) 12.05 Filmkompas 12.35 Muzyczna wizytówka 13.10 Dzienniczek lektur 13.25 Świat książek 13.55 Cudowna planeta (cykl dok.) 14.50 Norwegia (dok.) 15.45 Historie domów 16.15 Muzyczne włości z Z. Mahlerem 16.35 Operacja „Halka” (film USA) 18.40 O języku czeskim 19.00 Terra musica (mag.) 19.25 Kultura.cz 20.00 Muzyczne uroczystości Emy Destinnovej 22.00 Piękne miasta 22.25 Artmix (mag.) 23.20 Maradona Kusturicy (film kopr.) 1.00 Na pływalni z B. Hrzánovą i R. Holubem.

**NOVA**

5.50 Roary: Samochodzik wyścigowy (s. anim.) 6.05 3-2-1 pingwiny! (s. anim.) 6.35 Spongebob Kanciastoparty (s. anim.) 7.00 Tuż przed tragedią 8.00 Taki był Febiofest 2010 8.25 Judo obywatelskie 9.00 Poradnik domowy 10.10 Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) 10.40 Czesko-słowacka SuperStar 12.00 Dzwoni do TV Nova 12.30 Hotel Błękitna Gwiazda (film czes.) 14.05 Żony ze Stepford (film USA) 15.55 90 minut do katastrofy (film niem.) 17.55 Obywatelskie judo 18.30 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Czesko-słowacka SuperStar 22.45 Ultraviolet (film USA) 0.30 Pożarci (film USA) 2.45 Dzwoni do TV Nova.

**PRIMA**

6.05 Wiadomości 7.10 Pokemon (s. anim.) 7.35 Klub przyjaciół Myszk Miki (s. anim.) 8.05 Tom & Jerry (s. anim.) 8.20 M.A.S.H. (s.) 8.50 Salon samochodowy 10.10 M.A.S.H. (s.) 11.15 Szeffowa (reality show) 13.10 Zagubieni w kosmosie (film USA) 16.05 Julie Lescaut (s.) 18.00 Jak zbudować marzenie 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Czeska Miss 2011 23.15 Terminator II: Dzień sądu (film USA) 2.10 Dzwoni do jasnowidza.

## NIEDZIELA 20 marca

**TVP 1**

6.00 Dla przyszłości (pr. public.) 6.30 Małgosia i bućki - Księżniczka Tia (dla dzieci) 7.00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Kawa czy herbata? 9.50 Skoki Narciarskie - Puchar Świata - Planica, konkurs indywidualny 12.35 Adam Małysz - niezapomniane skoki 13.00 Wiadomości 13.15 Anioł Pański 13.35 Crusoe (s.) 14.30 Port lotniczy 1977 16.20 Jak obcy z kosmosu. Modliszki (s.) 17.00 Teleexpress 17.30 Ojciec Mateusz (s.) 18.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.00 Biegi narciarskie - Kronika Pucharu Świata (PL) 20.20 Ranczo (s.) 21.30 Bridget Jones - w pogoni za rozumem (film) 23.25 Człowiek z miasta 1.15 Woda (film) 3.20 Ocalenie (film).

**TVP 2**

5.25 Słowo na niedzielę 5.35 Urodziny Barbie. Historia najpopularniejszej lalki świata 6.30 Natura się o(d)pląca 7.00 M jak miłość (s.) 7.55 Barwy szczęścia (s.) 9.10 Strefa gwiazd 9.35 Wajrak na tropie (pr. dok.) 10.10 Wojciech Cejrowski - boso przez świat 10.40 Makłowicz w podróży 11.20 Bitwa na głosy 13.00 Puchar Świata w Falun (sport) 14.55 Rodzinka.pl (s.) 15.30 Szansa na sukces (teleturniej) 16.35 Na dobre i na złe (s.) 17.30 Hity kabaretu Neónówka 18.00 Panorama 18.45 Tak to leciało! (teleturniej) 20.05 Kabaretowy Klub Dwójki 21.10 Hit 23.25 Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka 0.00 Kocham kino (mag.) 0.35 W polskim

kinie (mag.) 1.15 Strefa gwiazd 1.40 Jak rozpętałem II wojnę światową.

**TV KATOWICE**

7.00 Za kulisami PRL 7.30 Serwis Info Dzień weekend 7.45 Magiczne drzewo (dla dzieci) 8.15 Narciarski weekend 8.45 Lis Leon (s. anim.) 9.00 Podróże z barometrem (s.) 10.00 W labiryncie prawa 10.30 Serwis Info Dzień weekend 11.00 Myślenie dozwolone 12.00 Serwis Info - Podsumowanie Tygodnia 13.00 Medycyna niekonwencjonalna - Fakty i Mity 13.15 Ekonomia z ludzką twarzą 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 15.00 Reportaż TVP INFO - Szeregowi, baczność! 15.15 Info jazda 15.52 NSP 2011 w Klanie 16.00 Teleplotki 17.00 Londyńczyk (s.) 18.00 Rozmowy z ks. Tischnerem 18.30 Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn meteo 19.20 Koncert życzeń 20.00 Listy gończe (s.) 20.52 Młodzież kontra 21.45 Aktualności 23.00 Sportowa niedziela 23.23 Za kulisami PRL 23.53 Zwyczajny Marzec 1.02 Teleplotki 1.29 Listy gończe 2.24 Ekonomia z ludzką twarzą.

**POLSAT**

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Scooby Doo, gdzie jesteś? (dla dzieci) 7.45 Kaczor Donald przedstawia 8.45 Tom i Jerry 9.15 Scooby Doo 9.45 Gumisie 10.45 Amatorzy sportu II (film USA) 12.55 Ewolucja 15.00 Bogate biedaki (film USA) 16.45 Szpilki na Giewoncie(s.) 17.45 Hotel 52 (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami 21.00 Kości (s.) 23.00 Kiedy dzwoni nieznajomy (horror USA) 1.00 Magazyn sportowy 3.00 Program interaktywny.

**TVC 1**

6.00 Bajka 6.45 Trojaczki 7.10 Tańcz, tańcz (cykl dok.) 7.30 Studio Kolega 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (mag.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Taka zwykła rodzina (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Słowo na niedzielę 13.05 Bajka na życzenie 14.05 Tajemnica wiklinowego koszyka (s.) 14.35 Klatka dla dwu (film czes.) 16.05 Retro (mag.) 16.35 Świat TVC (mag.) 17.00 Hobby naszych czasów 17.30 List od Ciebie 18.30 Gdzie pieniądze pomagają 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 3 plus 1 z Miroslavem Donutiem 21.30 168 godzin 22.00 Świadek (film czes.) 23.25 Film o filmie „Odchodzenie” 23.45 Świat TVC 0.10 Tak się robi telewizję (film USA) 1.40 Wszystko-party.

**TVC 2**

6.15 Tańczący dom 6.30 Podróżomania 7.00 Kolory życia (mag.) 8.00 Kultura.cz (mag.) 8.30 Panorama 9.10 Poszukiwania czasu utraconego 9.30 Żyjemy z wiarą 10.35 Skarby świata (cykl dok.) 10.50 Kamczatka (dok.) 11.05 Dołącz do nas 11.15 Nie poddawaj się 11.35 Chcesz mnie? 11.50 Masz mnie! 12.10 Magazyn folklorystyczny 12.35 Nasza wieś (mag.) 12.55 Królestwo dzikiej natury 13.25 Kamera w podróży 14.20 Mity i fakty historii (cykl dok.) 15.10 Znikające strony rodzinne 15.30 Świat sztuki: Philippe Noiret 16.30 Magazyn religijny 16.55 Przez ucho igielne 17.25 10 wieków architektury 17.40 Wiadomości od P. Skoumala 17.55 Intolerancja 18.25 Teatr żyje! (mag.) 18.55 Magazyn muzyczny 19.25 Kultura.cz 20.00 Kupuj, dopóki nie padniesz (dok.) 20.55 Na pływalni z J. Dungelem 21.25 Lady Chatterley (film fr.) 0.10 Czysta krew (s.) 1.05 Świat sztuki.

**NOVA**

6.25 Roary: samochodzik wyścigowy (s. anim.) 6.40 Baby Looney Tunes (s. anim.) 7.05 Batman zwycięzca (s. anim.) 7.25 Spongebob Kanciastoparty (s. anim.) 7.55 Skippy (s.) 8.25 Przymaki Babicy 9.05 Przyprawy 10.00 Czarna poręczoch (film czes.) 11.50 Niebieskie światło (film niem.) 13.10 Głębia oceanu (film USA) 15.25 Hop

- i jest małpud (film czes.) 17.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 17.40 Przymaki Babicy (mag.) 18.20 Poradnik domowy 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Czesko-słowacka SuperStar 22.45 Odpryski 23.15 Wolność słowa (film USA) 2.05 Pr. rozrywkowy.

**PRIMA**

6.00 Wiadomości 6.45 Pokemon (s. anim.) 7.10 Klub przyjaciół Myszk Miki (s. anim.) 7.40 M.A.S.H. (s.) 8.10 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.20 Świat 2011 9.55 M.A.S.H. (s.) 11.00 Partia (pr. dys.) 11.45 Poradnik domowy 12.50 Zbrodnie niedoskonałe (s.) 13.55 To mnie kręci (film USA) 15.55 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Z Włochem w kuchni 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Szeffowa (reality show) 21.50 Wszystko o Adamie (film kopr.) 23.55 Omen (film br.) 2.10 Dzwoni do jasnowidza.

## PONIEDZIAŁEK 21 marca

**TVP 1**

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.20 Pocoyo - Psie życie 8.35 Dom na głowie 9.10 Odwrócona góra 10.30 Koszmarny Karolek (dla dzieci) 10.50 Wściekłe gary 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.40 Siódme niebo, (s.) 13.35 Plebania (s.) 14.05 Klan (s.) 14.40 Kabaret Ani Mru Mru 15.00 Wiadomości 15.15 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.50 Moda na sukces (s.) 16.40 Celownik 17.00 Teleexpress 17.25 Plebania (s.) 17.55 Klan (s.) 18.35 Jaka to melodia? (s.) 19.10 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Droga do Euro - Kronika 20.20 Kontra (film) 22.05 Teatr Telewizji - Klub kawalerów 23.40 Lektor 1.50 Faceci na topie (s.) 2.45 Zagubieni (s.) 3.30 Zagadkowa Herynka.

**TVP 2**

6.35 Rozmowy z Panem Bogiem 7.00 Przypowieść o minach 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.55 Aleja gwiazd 11.55 Sztuka życia 12.25 Anna Dymna - spotkajmy się 13.00 Pytając o Boga 13.25 Ogrodowa Dowborowa 14.00 Postaw na milion 14.55 Na dobre i na złe (s.) 16.00 Panorama Świat 16.15 Gorący temat 16.35 A normalnie o tej porze 17.25 Jeden z dziesięciu (s.) 18.40 Bitwa na głosy - z planu 19.00 Licencja na wychowanie 19.35 Sąsiedzi 20.10 Barwy szczęścia 20.45 M jak miłość 21.50 Tomasz Lis na żywo 22.55 Zabójcze umysły (s.) 23.50 Detektyw (s.) 1.25 Czy świat oszalał? - Głos pokolenia Obamy 2.25 Zespół adwokacki (s.).

**TV KATOWICE**

6.00 Serwis Info Poranek 6.23 Info Traffic 7.48 Twoja@sprawa 8.00 Serwis Info Poranek 8.03 Gość poranka 9.12 Gość poranka 10.00 Serwis Info Poranek 10.12 Biznes - otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 11.00 Serwis Info Dzień 12.17 Biznes 13.10 Raport z Polski 15.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Schlesien Journal (mag.) 17.15 Nasz bohater (reportaż) 17.20 TV Katowice zaprasza 17.30 Aktualności fiesz 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Forum regionu 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.15 Po bandzie (mag.) 20.10 Minęła 20ta 21.06 Telekurier 21.45 Aktualności 22.30 Info Dziennik - Gość 0.12 Na weneckim szlaku 1.25 Minęła 20ta.

**POLSAT**

7.30 Przygody Animków (dla dzieci) 8.30 Scooby Doo, gdzie jesteś? 9.00 Rodzina zastępcza plus 10.00 Daleko od noszy (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Linia życia (s.) 12.00 Dom nie do poznania (s.) 13.00 Ostry dyżur (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (s.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Dłaczego ja? (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.)

18.50 Wydarzenia 19.30 Linia życia 20.00 Bad Boys II (film) 23.15 Pieskie szczęście (film USA) 1.25 Na każde wezwanie (film ang.) 2.25 Program interaktywny.

**TVC 1**

5.59 Dzień dobry z Jedyneką 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Pszczółka Maja (s. anim.) 9.30 Doktor Quinn (s.) 10.20 Powrót do Edenu (s.) 11.10 Film TV 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 15.00 Planeta YO 15.55 Czarodziejskie przedszkole 16.30 AZ-kwiz 17.00 Czarne owce 17.30 Wiadomości 17.45 Szpital na peryferiach - nowe losy (s.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Żandarmskie humoreski (s.) 21.20 Reporterzy TVC (pr. publ.) 22.00 Podróż po Matabele 22.35 Na tropie (mag.) 23.00 TVC Live: koncert dla Petra Muka 23.55 Film o serialu „Szpital na peryferiach - nowe losy” 0.10 Pr. dyskusyjny Michaeli Jilkovej 1.00 AZ-kwiz.

**TVC 2**

5.45 Seniorklub Milana Švihálka 6.15 S. Prokofiew: Koncert nr 1 Des dur 6.30 Magazyn folklorystyczny 7.00 Dołącz się 7.10 Nie poddawaj się 7.30 Świat książek 8.00 Kapusta (j. ros.) 8.30 Panorama 9.10 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.30 Osobistość w Dwójce 9.35 Akademia telewizyjna - Historia 9.40 Białe miejsca 10.00 Alfabet komunistycznych zbrodni 10.25 Odpryski czasu 10.45 Czechosłowacki tygodnik filmowy 11.05 Mity i fakty historii (cykl dok.) 12.00 Muzyczne powroty 12.40 Zaproszenie do Dwójki 12.55 Klucz (mag.) 13.30 Akademia telewizyjna - Historia 13.35 Białe miejsca 13.55 Alfabet komunistycznych zbrodni 14.15 Odpryski czasu 14.40 Czechosłowacki tygodnik filmowy 15.00 Mity i fakty historii (cykl dok.) 15.50 Osobistość w Dwójce 16.00 Triest - miasto między Wschodem a Zachodem 16.55 Seniorklub Milana Švihálka 17.25 Historie domów 17.55 Folklorika 18.25 Game Page (mag.) 18.55 Moja rodzina (s.) 19.30 Wiadomości w czes. j. migowym 19.40 Osobistość w Dwójce 19.45 Zaproszenie do Dwójki 20.00 Kultura z Dwójką 20.20 Dzieci w czasie wojny (dok.) 21.15 Nieznani bohaterowie 21.45 Historie.cs (mag.) 22.45 Gommorra (film wł.) 0.55 Jazzklub 1.55 Taksówka do strefy mroku (dok.).

**NOVA**

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Świat według Bundych (s.) 9.30 Tajemnicza kobieta: Wizja zabójstwa (film USA) 11.15 Tescoma ze smakiem 11.30 Lenssen i spółka (s.) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.35 Wzór (s.) 14.35 Kobra 11 (s.) 15.35 Krok za krokiem (s.) 16.00 Bez śladu (s.) 17.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 17.30 Tyśiąć i jedna noc (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Czesko-słowacka SuperStar 21.15 Policja kryminalna Anděl (s.) 22.30 Nocne wiadomości 23.00 Agenci NCIS (s.) 23.55 Face the Pro 0.50 Martwa strefa (s.).

**PRIMA**

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.55 M.A.S.H. (s.) 8.40 Will & Grace (s.) 9.20 Nakryto do stołu 10.10 To morderstwo, napisała (s.) 11.10 Diagnoza morderstwa (s.) 12.10 Babski oddział (s.) 13.10 M.A.S.H. (s.) 13.40 Pan Złota Rączka (s.) 14.15 Przyjaciele (s.) 14.45 Ochrona świadków (s.) 15.45 Columbo (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Powroty do domu (s.) 21.20 Farmer szuka żony 22.20 Magia kłamstwa (s.) 23.20 Kości (s.) 0.25 Policja kryminalna Kolonia (s.) 1.25 Dzwoni do jasnowidza.



## ŻYCZENIA



Za miłość, za dobroć, za czułe spojrzenie,  
dziękuję za wszystko, co dajesz nam Mamo,  
za to, że jesteś – niezmienna tak samo.  
Powtarzać bez końca, więc Tobie chcę  
Mamo, Mamusiu – ja kocham Cię.

Dnia 23.3.2011 obchodzi swój zacy jubileusz życiowy

**pani HALINA PŁACHTA**

z Olbrachcic. Zdrowia, pomyślności, błogostawieństwa z nieba, abyś miała Mamo wszystko, co Ci potrzeba. Życzą córki Jolanta i Alicja z rodzinami oraz kochający mąż Henryk, babcia Zośka i rodzice. GL-181

Dziś, 19 marca 2011, nasz Najdroższy Jubilat  
**pan EUGENIUSZ KOCH**



z Karwiny-Nowego Miasta obchodzi swoje znaczne 85. urodziny. W dniu tak pięknym i wspaniałym życzymy Tobie sercem całym moc uśmiechu i radości, szczęścia, zdrowia, pomyślności. To o czym marzysz, by się spełniło. To co kochasz, by Twoim było!!! Żona Betka, Jadzia z Władkiem, wnuk Benjamin oraz Mietek. RK-045

## WSPOMNIENIA

Dnia 20.3. obchodziłyby 90. urodziny

**śp. MAŁGORZATA MIKULOWA**

z Cierlicka-Kościełca. Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. GL-187

Dnia 19.3.2011 obchodzili 35 lat



**śp. MARIAN PALOSZ**

z Karwiny, zaś 1.1.2011 minęła 4. rocznica Jego śmierci. O chwilę wspomnień prosimy wszystkich, którzy Go pamiętają. Rodzice i siostra z rodziną. RK-043

Dzisiaj mija 1. rocznica, kiedy na zawsze przestało bić serce naszej Umilowanej



**śp. URSZULKI BIELESZ**

O chwilę wspomnień proszą mąż z dziećmi, mamusia oraz siostra z rodziną. Na zawsze pozostajesz w naszych sercach... GL-190

Dnia 16 marca 2011 upłynęło 5 lat od chwili, kiedy opuściła nas



**śp. HELENA SCHIMKE**

z Łazów. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-046

Dnia 19 marca wspominamy 2. bolesną rocznicę śmierci naszego Kochanego



**śp. ERICHA TOMICZKA**

z Suchej Górnjej. Wspominają żona Marta oraz synowie Piotr i Paweł z rodzinami. GL-815

## CO W TEATRZE

**SCENA CZESKA – HAWIERZÓW:** Królewna Śnieżka (19, godz. 15.00); **CZ. CIESZYN:** Tartuffe (20, godz. 17.30);

## CO W KINACH

**KARWINA – Centrum:** Opowieści z Narnii: Podróż wędrowca do świtu (19, 20, godz. 15.30, 17.45); Prawdziwe męstwo (19, 20, godz. 20.00); Wszystko w porządku (21, godz. 17.45); Jedz, módl się, kochaj (21, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Biutiful (21, godz. 19.00); **TRZY-NIEC – Kosmos:** Złocinci podle zákona (19, godz. 15.00); Růžová sárí (19, godz. 16.30); Na stupních

vítězů (19, godz. 18.30); Čtvrtá revoluce-energetická soběstačnost (19, godz. 20.00); Chodorovskij (20, godz. 15.00); Koupil jsem deštný prales (20, godz. 17.00); Ženy SHR (20, godz. 18.00); Salam rugby (20, godz. 19.00); Poručíme větru, dešti (21, godz. 18.00); Haiti-zemětřesení zblízka (21, godz. 19.30); **CZ. CIESZYN – Central:** Harry Potter i relikwia śmierci (19, 20, godz. 17.00); Turysta (19, 20, godz. 17.00); **BYSTRZYCA:** Rodinka (19, godz. 18.00); **JABLONKÓW:** Když kámen promluví (20, godz. 18.00); **CIESZYN – Piast:** Skrzydlate świni (19, 20, godz. 16.15); Wojna żeńsko-męska (19, 20, godz. 18.15); Podróże Guliwera (19, 20, godz. 14.30);

*Bóg nie liczy czasu, ale go waży.*

Odtąd – dotąd, Jan Twardowski



Wczoraj, 18 marca minął czwarty rok od dnia, kiedy nagle i niespodziewanie odszedł od nas nasz Kochany

**śp. TOMEK KATRUŚ**

Z miłością wspominają i za modlitwą dziękują rodzice, siostrzyczka i dziadkowie. GL-189

W dniu 19.3.2011 mija już 12. rocznica śmierci

**śp. FRANCISZKA GRUSZKOWSKIEGO**

z Hawierzowa. O chwilę wspomnień prosimy wszystkich, którzy Go pamiętają. Żona Zofia. AD-016

## NEKROLOGI



W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 13.3.2011 zmarł w wieku 66 lat nasz Kochany Mąż, Tatuś, Dziadek, Wujek i Szwagier

**śp. OTOKAR FOLWARCZNY**

zamieszkały w Hawierzowie-Suchej. Pożegnany Go w sobotę 19.3.2011 o godz. 11.00 z sali obrzędowej w Suchej Górnjej. Zasmucona rodzina. GL-192



W głębokim żalu zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 10.3.2011 zmarła w wieku 87 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Kuzynka, Krewna

**śp. EUGENIA RYCHLIKOWA**

z domu Wróblowa z Suchej Górnjej. Pogrzeb naszej Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 21.3.2011 o godz. 15.00 z kościoła katolickiego w Suchej Górnjej na miejscowy cmentarz. W smutku pograżona rodzina. GL-183



*Największa miłość na świecie zgaśnie,  
gdy serce Matki na zawsze zaśnie...*

W głębokim żalu pograżeni zawiadamiamy krewnych i znajomych, że w wieku niespełna 98 lat zmarła nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia i Praprababcia

**śp. KAROLINA FLASZOWA**

z Oldrzychowic, ostatnio zamieszkała w Domu Seniora Trzyniec-Sosna. Pożegnanie z Drogą Zmarłą odbędzie się w poniedziałek 21.3. o godz. 15 z kościoła ewangelickiego w Oldrzychowicach – kremacja. W imieniu zasmuconej rodziny córka Irka. AD-021

21, godz. 15.30); Czeski błąd (19, 20, godz. 20.15).

## CO W TERENIE

**KLUB 99** – Spotyka się w poniedziałek 21.3. o godz. 11.00 w Domu PZKO w Bystrzycy.

**KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW** – Zaprasza na spotkanie wiosenne 31.3. o godz. 9.30 w restauracji na Brandysie w Cz. Cieszynie (wstęp 100 kcz). Zgłoszenia przyjmuje H. Śliż, tel. 558 731 038, do 29.3.

**UWAGA PRACOWNICY BYŁYCH KARWIŃSKICH PRZEDSZKOLI!** – Proponujemy spotkanie (wspólne pogaduszki przy herbatce) dnia 7.4. o godz. 17.00 w restauracji przy ul. Frysztańskiej w

Karwinie-Frysztaście. Chętni zgłaszają się pod nr. telefonu 596 311 292 w godz. 12-13 lub pocztą elektroniczną [przedszkole@pzskarvina.cz](mailto:przedszkole@pzskarvina.cz), najlepiej do 25.3.

**DARKÓW** – MK PZKO zaprasza na spotkanie wiosenne 20.3. o godz. 15.30 do świetlicy Koła. W programie prelekcja Danuty Ondruch o twórczości Gustawa Morcinka oraz wystawa dokumentów z życia pisarza Józefa Chmiela. Po programie wspólna herbatka.

**LIGOTKA KAMERALNA** – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze 20.3. o godz. 15.00 w Domu PZKO. Program w wykonaniu dzieci.

**ORŁOWA** – Zapraszamy na Radę

Obwodową w czwartek 24.3. o godz. 17.00 w Porębie. Obecność prezesów obowiązkowa.

**KARWINA-RAJ** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 22.3. o godz. 15.30.

▲ Klub Kobiet MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 24.3. (czwartek) o godz. 15.00 do Domu PZKO przy ul. Kubusza na prelekcję p. Fierłów o podróży do Ziemi Świętej i Jordanii.

**SUCHA GÓRNA** – MK PZKO zaprasza na wycieczkę krajoznawczą do Trenčína i Trenčianských Teplíc w sobotę 18.6.2011. Zgłoszenia wraz z opłatą 250 kcz przyjmuje Alfred Lotter, nr kom. 605 587 986.

**ORŁOWA-PORĘBA** – Zarząd MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w niedzielę 27.3. o godz. 16.00 do świetlicy na prelekcję p. Danuty Ondruch pt. „Jan Kubisz – poeta, nauczyciel, działacz społeczny”.

**LESZNA DOLNA** – MK PZKO zaprasza 26.3. do Domu PZKO na mistrzostwa koła w tenisie stołowym. Młodzież do lat 15 (włącznie) – godz. 9.00. Uczestnicy od lat 16 (wpisowe 20 kcz) – godz. 12.30.

**ŁOMNA DOLNA** – MK PZKO zaprasza na walne zebranie 20.3. o godz. 15.00 w świetlicy. W programie: sprawozdanie, występ dzieci, wybory zarządu.

**BŁĘDOWICE** – Kluby Kobiet i Seniora zapraszają na spotkanie 23.3. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

## OFERTA PRACY

**ZARZĄD PZKO W KARWINIE -FRYSZTACIE** pilnie poszukuje osoby do objęcia funkcji gospodarza Domu PZKO. Praca jest odpłatna. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela pan Roman Szarowski pod numerem tel. 776 582 451. GL-177

## OFERTY

**SPRZEDAM DAMSKI SKŁADANY ROWER** marki Dahom – 7 speed. Nowy, nieużywany. Tel.: 736 100 530. AD-020

**PRODÁM ROTAČNÍ KLÍN** k výrobě štípačky na palivové dříví. Tel.: 732 844 674. GL-142

**ANTYKI KUPIĘ** – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych. tel.: 0048 605 255 770. GL-053

**KUPIĘ STARE PRZEDWOJENNE RZECZY** polskie, czechosłowackie, niemieckie, austro-węgierskie, rosyjskie itd.: książki, pocztówki, monety-banknoty, wojskowe – strażackie rzeczy odznaczenia, mundury, bagnetty, hełmy, dokumenty, fotografie), medale, zegary, starą biżuterię, meble, obrazy, zabawki, figurki porcelanowe. Tel.: 776 285 749 (czeski), +48 792 517 388 (polski). GL-069

**MALOWANIE, PRACE MURARSKIE**, łazienki, płyty gipsowe. Tel.: 603 854 651. GL-068

**WYKONYWANIE TYNKÓW AGREGATEM**, cementowo-wapienne, gipsowe, wewnętrzne i zewnętrzne. Tanio i solidnie. Tel.: +48 512 747 783, email: [jozefziembas3@gmail.com](mailto:jozefziembas3@gmail.com). GL-056

**MALOWANIE DACHÓW** (3-x lakier, 120/m<sup>2</sup>), gwarancja. Balicki, tel.: 732 383 700, 558 742 469. GL-176



JUBILEUSZOWA ZŁATÁ TRETRA: PRZYJAZD POTWIERDZILI BOLT, ROBLES, THORKILDSEN

# Zapowiada się wielkie show

Jubileusz i to w pełnej gali. Mityng lekkoatletyczny Złata Tretra świętuje w tym roku 50. urodziny i wszystko wskazuje na to, że będą to urodziny bardzo udane. Jak już informowaliśmy, organizatorzy zwabili po raz piąty do Ostrawy fenomenalnego Jamajczyka Usaina Bolta. Najszystszy człowiek planety będzie główną gwiazdą mityngu wchodzącego w skład prestiżowego cyklu IAAF World Challenge. Główna część mityngu w Ostrawie-Witkowicach zaplanowana jest na 31 maja, ale już dzień wcześniej odbędą się tradycyjne zawody w rzucie młotem kobiet i mężczyzn.

Jamajczyk Usain Bolt jeszcze nie zdecydował się na konkretną dyscyplinę sprinterską w ramach Złatej Tretry, organizatorzy dali mu wolną rękę w wyborze. W zeszłym roku Bolt nie wystartował w swoim koronnym biegu na 100 m, a więc niewykluczone, że tym razem postawi właśnie na swój najbardziej widowiskowy pokaz. Plany może mu tylko pokrzyżować jego własny menedżer, z którym Bolt ustala wszystkie swoje starty w sezonie. Jeśli sztab Bolta postanowi, że w tym sezonie pobiegnie Jamajczyk stumetrowe sprinty wyłącznie w mityngach Ligi Diamentowej, to organizatorzy Złatej Tretry nic w tej materii nie wskórają. W zeszłym roku Bolt pojawił się w Ostrawie na starcie 300 m, czyli na bardzo nietypowym dla siebie dystansie. Pomimo to zwał na witkowicki stadion tłumy publiczności. – Bolt to najlepsza reklama dla naszego mityngu i gwarancja wspaniałej zabawy – powiedział „Głowski Ludu” Alfonz Juck, główny menedżer Złatej Tretry. – Z powodu Bolta mityng odbędzie się właśnie 31 maja, w jego kalendarzu nie ma wtedy żadnej wielkiej imprezy – zdradził Juck. Jamajczyk



Usain Bolt – największa gwiazda 50. Złatej Tretry.

wyrażnie polubił Ostrawę. – Złata Tretra to jeden z moich ulubionych mityngów w Europie. Z przyjemnością wracam w te strony, bo czuję się tu znakomicie – powiedział dziennikarzom.

Do Ostrawy z przyjemnością wracają także inni znani lekkoatleci. Po pięciu latach przerwy w mityngu Złata Tretra pojawi się Monika Pyrek. Polska tyczkarka w Ostrawie-Witkowicach wystartowała w sumie trzykrotnie, po raz ostatni w 2006 roku, kiedy to zajęła w zawodach drugie miejsce. Nie wiadomo tylko, czy w mityngu pojawi się też najlepsza obecnie polska tyczkarka, aktualna halowa mistrzyni Europy Anna Rogowska. Na pewno rywalkami dla Moniki Pyrek będą Niemki Silke Spiegelburg (wicemistrzyni Europy

i Kristina Gadschiew (brązowa medalistka z Paryża), barw gospodarzy bronić będzie Czeszka Jiřina Ptáčniková (czwarta tyczkarka tegorocznych HME).

Atrakcyjnie zapowiada się też bieg na 400 m przez płotki z udziałem Brytyjczyka Dai'a Greena. Mistrz Europy powalczy m.in. z utalentowanym czeskim sprinterem Josefem Prorokiem, ale do połowy kwietnia organizatorzy „wyciągną z kapelusza” nazwiska kolejnych znanych płotkarzy. W fazie selekcji znajduje się też lista startowa sprintu na 110 m przez płotki. Stuprocentowy udział potwierdził w marcu Kubańczyk Dayron Robles – nie byle kto, bo złoty medalista z igrzysk olimpijskich w Pekinie. Właśnie w mityngu Złata Tretra Kubańczyk ustanowił swój

rekord życiowy na dystansie 110 m przez płotki, który od 2008 roku wynosi 12,87. To od czterech lat najlepszy wynik na świecie. W tym biegu zobaczymy też najlepszego czeskiego płotkarza, Petra Svobodę. Emocji nie zabraknie też w sektorze rzutu oszczepem. Ambasador Złatej Tretry, Jan Źelezný, zwał do Ostrawy pierwszoplanowe postacie: Norwega Andreea Thorkildsen (złoty medalista z igrzysk 2004 i 2008, mistrz świata z 2009 roku, mistrz Europy z 2010 roku) i Fina Tero Pitkamäkiego (brązowy medalista z igrzysk 2008, mistrz świata 2007, brązowy medalista mistrzostw Europy 2010). – Obaj w dodatku słyną z ostrej wzajemnej rywalizacji. Zapowiada się wielkie show – obiecuje Alfonz Juck.

JANUSZ BITTMAR

## Podium dla Austriaków

Austriak Gregor Schlierenzauer wygrał wczorajszy konkurs lotów narciarskich Pucharu Świata w Planicy. W emocjonujących zawodach na podium stanęli trzej Austriacy. Drugi był Thomas Morgenstern, trzeci Martin Koch.

Polski akcent w Planicy to siódme miejsce Kamila Stocha i ósme Adama Małysza. „Orzeł z Wisły” przed ostatnim w tym sezonie konkursem indywidualnym w Planicy (niedziela) traci 27 punktów do trzeciego w klasyfikacji generalnej PŚ Austriaka Andreea Koflera. – Te straty są do odrobienia. Postaram się awansować na podium – powiedział wczoraj Adam Małysz, dla którego jest to ostatni profesjonalny weekend w karierze. Dziś skoczkowie wystartują w Planicy w konkursie drużynowym.

Wyniki: 1. Schlierenzauer (219 i 226 m), 2. Morgenstern (217,5 i 224), 3. Koch (210 i 222,5),... 7. Stoch (206,5 i 213,5), 8. Małysz (201,5 i 215,5). (jb)

## W SKRÓCIE

**KOWALCZYK NA PODIUM.** Justyna Kowalczyk zajęła wczoraj drugie miejsce w biegu na 2,5 km techniką dowolną w szwedzkim Falun. Polka spisała się wspaniale przegrywając tylko ze swoją wielką rywalką Marit Bjørgen (Norwegia), która wygrała z czasem 9:01,6. Finał PŚ rozgrywany jest na podobnej zasadzie co Tour de Ski. W ostatnim, niedzielnym biegu na dochodzenie, zawodniczki wystartują z zachowaniem różnic czasowych, jakie wypracowały wcześniej.

\*\*\*

**KUBICA CZUJE SIĘ CORAZ LEPIEJ.** Stan Roberta Kubicy poprawił się, a za trzy tygodnie będzie mógł zacząć chodzić – ogłoszono w wydanym wczoraj biuletynie medycznym szpitala w Pietra Ligure w północnych Włoszech, gdzie polski kierowca Formuły 1 dochodzi do zdrowia po wypadku. Kubica 6 lutego doznał poważnych obrażeń w wyniku wypadku na trasie rajdu Ronde di Andora. Trafił do szpitala w bardzo ciężkim stanie, groziła mu nawet amputacja zmiażdżonej dłoni. W ciągu dwóch tygodni przeszedł trzy skomplikowane operacje, a następnie jeszcze jedną, która miała usprawnić funkcjonowanie łokcia. Od kilkunastu dni przechodzi rehabilitację.

\*\*\*

**LIGA MISTRZÓW: ZNAMY PARY ĆWIERĆFINAŁOWE.** Wczoraj w siedzibie UEFA w szwajcarskim Nyonie odbyło się losowanie ćwierćfinałowych par piłkarskiej Ligi Mistrzów. Oto zestaw ćwierćfinałistów: Real Madryt – Tottenham, Barcelona – Szachtar Donieck, Inter Mediolan – Schalke 04, Chelsea Londyn – Manchester United. Kulki z koszyków wyciągał były znakomity napastnik reprezentacji Anglii Gary Lineker. Najciekawiej zapowiada się „bitwa o Anglię”, czyli konfrontacja angielskich zespołów Chelsea z Manchesterem United. (jb)

## SPROSTOWANIE

W czwartkowym artykule dotyczącym turnieju w tenisie stołowym w Wędrzyni wkraśl się błąd w nazwisku jednego z zawodników. Przepraszamy Michała Goryla i życzymy mu kolejnych sportowych sukcesów. (jb)

# Pod Jaworowym szykują się do półfinałów ze Slavią Praga

W najbliższy poniedziałek hokeiści Trzyńca ruszą do walki w półfinałach Tipsport Ekstraligi. Przeciwnikiem podopiecznych Pavla Marka będą gracze Slavii, którzy w ćwierćfinale wyeliminowali po zaciętej bitwie Liberec. Ekipa Vladimíra Růžički uporała się z drugim zespołem fazy zasadniczej dopiero w siódmym meczu, golem w dogrywce z kija Tomáša Svobody.

Trzyńczanie pierwsze dwa mecze zaliczą w Werk Arenie. – To z pewnością jeden z naszych atutów w półfinałach, bo u siebie gramy jak w transie – powiedział „Głowski Ludu” David Květoň. – Jestem pod wrażeniem naszych kibiców, którzy zresztą towarzyszą nam także w wyjazdowych spotkaniach. W Litwinowie czuliśmy się jak u siebie w domu – przypomniał fantastyczną atmosferę z ćwierćfinałów napastnik drugiej trzyńeckiej formacji.

Slavia, w odróżnieniu od Trzyńca, do poniedziałkowych półfinałów będzie miała mniej czasu na regenerację. Vladimír Růžička zdąży jednak na pewno przygotować swój zespół do gry o medale. – Slavia jest trudnym rywalem, ale w półfinałach już nie ma sensu kalkulować – powiedział nam Eugeniusz Delong, dyrektor generalny klubu HC Stalownicy Trzyńec. Mecze Trzyńca ze Slavią zawsze są bardzo widowiskowe, nie tylko na samym placu gry, ale też w kuluarach. – Pamiętam, jak sześć lat

temu na Slavii zostaliśmy obrzuceni rasistowskimi wyzwiskami – stwierdził Delong. – Obecna Slavia to jednak całkiem inna drużyna. Już w niej nie ma takich hokeistów, jak Radek Duda. Na całe szczęście – dodał Delong. – Slavia stawia teraz na młodych chłopaków. Ten zespół skądinąd bardzo mi się podoba, grają nowoczesny hokej. Wolę w półfinałach Slavię od Pardubic.

Drugą półfinałową parę tworzą Witkowice i Pardubice. Ostrawscy hokeiści w ćwierćfinałach wyeliminowali Czeskie Budziejowice, Pardubice uporały się ze Zlinem. Ta seria startuje już dziś w witkowińskiej ČEZ Arenie. Pierwszy półfinałowy pojedynek Trzyńca ze Slavią rozpoczyna się w Werk Arenie w poniedziałek o godz. 17.00, we wtorek o 18.10. (jb)



Kibice z naszego regionu marzą o finale Trzyńec – Witkowice. Zdjęcie z ostatnich derbów w ČEZ Arenie.

Fot. MAREK SANTARIUS